

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
Rua Em. Perpetua, 842
(dawniej Aquidaban)
Telefon 4-3-4
Prenumerata roczna:
W Brazylii 15000
W Argentynie 7 pez.
Z zagranicą 2 dolary
Platana i góry
Cena numeru \$400
Za kurytybę \$600

Adres na listy
i przesyłki
pieniężne:
GAZETA
POLSKA
Caixa postal B
CURITIBA - PARANÁ
Wydawca
Paweł Nikodem

NR 33 KURYTYBA · S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 13 SIERPNIĄ ROK 1939
DYREKTOR: PIOTR OLIVEIRA SAPORSKI

BRAZYLIA JEST DOBRA

D. N. P. 1938

22

Do Brazylii należą najbogatsze złoża rudy żelaznej w świecie, i żelazo stanowi jedno z największych jej bogactw. Brazylija posiada 23 proc. światowych zapasów żelaza, gdy St. Zjedn. mają 20 proc., Francja 16, Terra Nova 11, Kuba 9, a inne kraje jeszcze mniej.

Brazylija jest 3-cim z rzędu krajem na świecie w zasobach siły wodnej, z 30 milionami koni. Przyszłość przemysłową kraju gwarantują liczne wodospady, głównie w stanach S. Paulo, E. Santo, Alagoas, Minas, Parana, Sta. Cat. i Mato Grosso. Obecnie użytkowuje się siły wodnej ledwie 9 milionów koni, czyli, 21 milionów to zapas do wykorzystania. Nasze bogactwa ziemne są nieprzebrane. Miedź znajdujemy w stanach Bahia, Minas i RorS. Goiás ma pokłady niklu, najwydatniejsze w świecie. Brazylija posiada nadto w obfitości platynę, srebro, złoto, diamenty, rubiny, szmaragdy i inne kamienie szlachetne.

Brazylija zapewnia dzieciom swym świetną przyszłość. Stanie się wielkim rynkiem światowym, skoro jej bogactwa będą należycie wykorzystane. Brazylija jest krajem, który się rozwinie, jeśli tylko będzie miała dobre rządy. Dobrze rządzić krajem można tylko wtedy, gdy istnieje porządek, spokój i bezpieczeństwo. Bronić porządku, znaczy to gotować wielką przyszłość dla Brazylii i jej jutrzejszych pokoleń.

23

Brazylija ma swych olbrzymich obszarach ma wielkie masy wód, jak rzeki i jeziora. Największą rzeką świata jest brazylijska Amazonka. Rzeka ta jest godłem wielkości naszego kraju. Jest tak wielką, że zwą ją inaczej „rzeką morzem” albo „morzem słodkim”. Źródła jej należą do Peru, ale większa część biegu leży w Brazylii. Jej zlewisko jest, jak mówi Eliseu Reclus, pierwszym co do wielkości w świecie, przewyższa zlewisko rzeki Missisipi w Stanach Zjedn. Inną wielką rzeką brazylijską jest S. Francisco, „najbardziej brazylijska z wszystkich rzek”, bo rodzi się i uchodzi do morza w granicach kraju. S. Francisco zwą także „rzeką jedności narodowej”, gdyż łączy ona w swym 2,900-km. biegu stany Minas, Bahia, Pernambuco, sergipe i Alagoas. Ma źródła w górach Canastra i toczy swe wody do Atlantyku. S. Francisco łączy południe Brazylii z północą i jakby wskazuje, że Brazylija jest jedna. Użyźnia olbrzymią kolinę, dając życie wiekimi obszarom. Nad brzegami S. Francisco powstały liczne miasta, jako czynnik postępu i cywilizacji. Rozwój i rozkwit tych środowisk pracy i produkcji wzrosną jeszcze, gdy nasze wielkie drogi wodne będą usławnione a praca rolna usystematyzowana. Rzeki nasze stanowią również bogactwo, bo są drogami wodnymi, prowadzącymi do cudownych zakątków kraju. Rzeki służyły za ścieżki dla banitów, nieodłączne zjawisko naszej cywilizacji. Kochajmy nasze rzeki, jak kochamy dobrą i urodzajną ziemię brazylijską. Kochajmy nasze rzeki, bo dają nam zdrowe pożywienie w rybach, służą do żeglugi — i płynąc nieobeszni: puszczamy, nucą pieśń na cześć naszej wielkości!

Rząd zmniejszył liczbę świąt państwowych do 7-miu. Święta państwowe są dniami uroczystymi we wszystkich krajach. W ta-

kie dni przemykane są sklepy, banki, urzędy, ludność oddaje swój czas i myśl obchodom obywatelskim. Liczba świąt brazylijskich została zmniejszona, aby lud miał więcej czasu do pracy. Owe 7 dni wystarczą, by uczcić symbolicznie to, co winniśmy szanować i mieć we czci.

Dzień 1-szy stycznia poświęcony jest powszechnemu braterstwu między narodami. Ma on wskazać młodzieży, że wszystkie ludzkie winne być przyjaciółmi a ludzie mają pomagać sobie wzajemnie jak bracia.

21-szy kwiecień jest wyrażeniem pragnienia wolności i dążenia do niepodległości, które natchnęło do sławnych czynów bohaterów narodowych jak Tiradentes, Claudio Manoel da Costa, Gonzaga, Dom ngos José Martins, Frei Caneca i tylni innych.

1-szy maja poświęcony jest uczczeniu obowiązku i godności pracy. Jak już wiesz dziecko, praca jest obowiązkiem społecznym i tylko przez pracę naród może zapewnić sobie wielkość i dobrobyt.

7-my września, to wspomnienie obwołania niepodległości, dokonanego przez D. Pedra I nad brzegami Ypirangi w S. Paulo. Śpiewamy o tem w początkowej zwrotce hymnu narodowego, który wszyscy w Brazylii winni umieć śpiewać.

Generał Manoel Rabelo

Gen. Manoel Rabelo, komendant 5-go Rejonu Wojskowego z siedzibą w Kurytybie, mianowany dekretem prezydenta republiki na stanowisko Naczelnego Inspektora inżynierii wojskowej, zdał komendę okręgu w ręce płk. José Bonifácio de Souza Pinto i wyjechał do Rio de Janeiro. Oficerowie garnizonu i przedstawiciele miejscowych władz cywilnych żegnali wyjeżdżającego generała przyjeźciem w klubie Concordia. Imieniem towarzyszywóbrni przemówił płk. Plinio Tourinho, gen. Rabelo podziękował wrzuszony.

Przywrócona wymiana WAGONÓW Z S. PAULO

Przed kilku tygodniami został wstrzymany ruch wagonowy między kolejami Parany, Sta. Cat. i paulistańską Sorocabaną, na czym cierpiał wywóz. Minister komuni-

Nafta w Maranhão

W municypium Turiassú jeden z gospodarzy w miejscowości Brito kopał studnię, gdy w głębokości 4 metrów natrafił na żyłę ropy naftowej, która wydubiła w górę z taką siłą, jak flaszka szumiącego szampana. Na miejsce niespodziewanego wydarzenia zbiegli się ludzie, między nimi inżynier, którzy stwierdzili naocznie prawdziwość zjawiska. Interwentor stanu Maranhão Paulo Ramos wysłał depesze do prezydenta republiki dr. Getulio Vargas i ministra Souza Costa z zawiadomieniem, że dwóch techników podążyło już do Turiassú, skąd nadesła szczegółowe informacje.

Nie chce być królem malowanym

Były król hiszpański Alfons XIII odrzucił pierwszą ofertę przyjęcia z powrotem korony Hiszpanii. Ofertę tę przedłożył mu gen. Franco, ale z takimi warunkami, że rzadzić krajem ma Franco a Alfons zostaby „królem malowanym”. Były król nie chciał się wszelako zgodzić.

2-gi listopada służy wspomnieniu zmarłych i świadczy o uczuciach chrześcijańskich ludu brazylijskiego. Tego dnia dajemy wyraz naszej czci dla pamięć przodków, wspominając ich dzieła i ucząc się do nich przykładu jak być użytecznymi społeczeństwu i Brazylii.

Dzień 15-ty listopada, to rocznica ogłoszenia republiki przez Marszałka Deodoro da Fonseca który wprowadził w Brazylii rząd z ustrojem prezydenccyjnym i reprezentacyjnym. Temu porządkowi i rzeczy Nowy Ład, ustanowiony w Konstytucji z dnia 10 listopada 1937 nadał silniejszą więźbę i dostosował go do rzeczy wistości brazylijskiej.

A wreszcie dzień 25-ty grudnia jest świętem jedności i chwały ludów chrześcijańskich w dniu Bożego Narodzenia, obchodzonym uroczysto w rodzinach i ogniska domowego.

Oto 7 uroczystości brazylijskich. Zapamiętaj dziecko ich znaczenie i zauważ, że cztery są świętami powszechnymi a tylko trzy odnoszą się do historii ojczyzny. Mamy w tem nowy dowód, jak silne uczucie braterstwa z innymi ludami kieruje Brazylią.

W niewielu świętach brazylijskich dopełniają się wzajemnie wspomnienia wielkich czynów bohaterów brazylijskich, jak bitwy w których odznaczyła się nasza armia i marynarka, oraz wspomnienia ważnych wydarzeń, jak odkrycie Brazylii, zniesienie niewolnictwa i wiele innych.



EUROPA NA MANEWRACH

Rok mija, jak Europa zaczęła się mobilizować i od tego czasu znajduje się w stanie ciągłego przygotowania. Ostatnio, po wielomiesięcznym a daremnym cyrku krzyżackim w wrót Gdańska, Europa wyszła na manewry, czyli na ćwiczenia wojskowe. Po Morzu Śródziemnym manewrują stale eskadry wojenne. Mussolini zarządził manewry w północnej

części Włoch, w pobliżu granicy francuskiej, szwajcarskiej i niemieckiej. Wojska Rzeszy wykazują największą ruchliwość na Morawie, i wrót na Śląsk. Stawiają tam płoty z drutów kolczastych, wysokie na 4 metry. Najniebezpieczniejszy dla nich jest widok odcięte granicy czesko-polskiej. Odgradzają na wszelki możliwy sposób Czechów od Polaków.

Armia polska stoi gotowa od szeregu miesięcy. — Dowództwo floty angielskiej zarządziło skupienie okrętów wojennych i wielkie manewry morskie na koniec bm. i na wrzesień. — Później przeprowadza manewry Francja, skąd pochodzi powyższa fotografia, zdjęta w czasie ćwiczeń polowych.

WSPOMNIENIA BRAZYLIIJSKIE O CURIE SKŁODOWSKIEJ

Książka Ewy Curie o jej znakomitej matce, w niezrównanym tłumaczeniu Monteiro Lobata ma daleki i głęboki rozgłos. Spotykamy o niej częste wzmianki w tutejszej prasie.

U uczonego paulistańskiego F. C. Hoehne przeczytanie jej wywołało szereg wspomnień, którym dał wyraz z jednym z ostatnich numerów dziennika „O Est. de S. Paulo”. Autor wraca pamięcią do krótkiego pobytu Marii Curie Skłodowskiej w 1926 r., gdy miał sposobność poznać sławną odkrywczynię radu w czasie jej pobytu w Brazylii.

Curie - Skłodowska przybyła wówczas także do S. Paulo i odwiedziła Stację Biologiczną w Alto da Serra de Paranapiacaba, gdzie złożyła swój podpis w księdze gości honorowych. Towarzyszyła jej córka Irena, spakobierczyń prac naukowych matki i również już wraz z mężem Fryderykiem Joliot odznaczona nagrodą Nobla.

F. C. Hoehne składa wyrazy u-

znania firmie wydawniczej Comp. Editora Nacional za pozyskanie na tomacza tak wybitnego pisarza, jakim jest Monteiro Lobato.

Ochrona powietrzna stolicy

W śróde w nocy odbyły się w Rio, po raz pierwszy w Brazylii, ćwiczenia obrony przed nalotem aeroplanów nieprzyjacielskich. Wzięły udział 22 samoloty, baterie lotnicze, hololoty rzucające potężnymi światłami, rakiety. Olbrzymie masy ludności podziwiali nocne widowisko.

Zapamiętaj

dobrze
ten
znak



Jest to godło znanej i cudownej maści

Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĄ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmacja Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał być usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jednym pudełkiem ranę, zadawnioną od 9 lat. Były setki podobnych leczęń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwą POMADĄ MINANCORĄ nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzućcie naśladowni ctw! Żądajcie tylko MINANCORĘ prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

Uważajcie dobrze przy zakupie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora”, Joinville

Nadeszły już i znajdują się w sprzedaży detalicznej i hurtlowej światowej sławy płótna „ŻYRARDOWSKIE”

Wszystkim jest wiadomo na całym świecie że:

- 1) płótna żyrdowskie są z najlepszego lnu polskiego;
- 2) są uduchowyzają mocne i długotrwałe w noszeniu;
- 3) są barwione barwnikami najwyższego gatunku;
- 4) są całkowicie trwałe na światło i na pranie;
- 5) są wyrazem najnowszej mody;

SŁOWEM — Arbitrem elegancji, damą wielkiego sztyku staje się ta osoba, która do swej garderoby dołączy: GATUNEK, GUST, KOLOR I TRWAŁOŚĆ, a te zalety są wszystkie połączone w PŁÓTNACH ŻYRARDOWSKICH.

Żądajcie tylko tkanin polskiej produkcji, światowej sławy marki „ŻYRARDOWSKIE”.

Sulbraspol Soc. Coop.

PORTO ALEGRE Rio G. do Sul
Caixa postal 246
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Skład: rua São Pedro, 875, tel. 3-608
SPRZEDAŻ HURTOWA
Biura: rua Marechal Floriano, 48, tel. 5-651

Imperial Pilsen, Atlantica Extra i Pilsen Nacional

Z BROWARU ATLANTICA mają wszędzie pierwszeństwo

Wiadomości Parańskie

Dyrektor szkolnictwa
Dr. Hostilio de Araujo, dyrektor parańskiego szkolnictwa, powrócił ze stolicy republiki, gdzie przez dłuższy czas omawiał z władzami centralnymi ważne sprawy oświatowe naszego stanu.

Ucieczka więźniów w Guarapuawie

Oddział policji pod rozkazami porucznika Ferraz w potyczce z przestępcami, uśmiercił zbrodniarza Candido Ferreira. W Pitandze zostali przez policję ujęci Joaquim Cordeiro i João de Andrade, którzy odsiadywali kary za zabójstwa. W samej Guarapuawie ujęto Manoela Brito i Antonia Cipriano.

Komunikacja

W Kurytybie ukazał się ostatnio szereg wielkich i luksusowych autobusów które przecinając miasto regularnymi liniami pasażerskimi, łączą bezmała wszystkie przedmieścia z centrum. Tym sposobem problem komunikacji zostaje powoli i stopniowo rozwiązywany i to na korzyść „mody” wielkich nowoczesnych miast, z których niezbyt wygodne tranwaje już dawno zostały usunięte.

Śmierć policjantów

W północnej Paranie w mieście Tomazina w pewnej wendzie wywiązała się bitka pomiędzy trzema policjantami z Laranjinha i kilku cywilami. Padli przesyłając przez kulę przeciwników dwaj policjanci.

Upolował śmierć

Niedawno temu, w niedzielę, udał się obywatel Pedro Culpini do polowania w lasy Bocaiuva. W pewnej chwili, kurek strzelby który myśliwy niósł, zawadził o jakąś gałąź i broń wystrzeliła przeszywając śrutem na wylot niefortunnego myśliwca. Kilka minut po wypadku Pedro wzniósł ducha.

Pożar

Onegnąj po północy zawezwano pospiesznie straż ogniową na ratunek palącego się domu przy ulicy Trajano Reis. Zawezwani strażacy ogniowi przybyli natychmiast na miejsce i już po pół godziny łuna pożaru znikła z nieba. Ogień wyrządził poważne zniszczenie w płonącym domu, lecz straty na szczęście są niewielkie, bo stał on już od kilku

miesięcy opuszczony i miał być rozebrany. Było to zabudowanie stare, do mieszkania już niezdane, pamiętające dawne czasy cesarskie.

Wypadek samochodowy

W niedzielę 30.7. ulicą Vicente Machado przechodziła drużyna harcerzy, która udawała się na wycieczkę gdzieś za miasto. Naraz ukazuje się samochód prowadzony z nadmiarem szybkości przez niejakiego Francisco Bano, który buchnął w grupę maszerującej młodzieży, powodując poważne okaleczenia u dwóch dziewczyn: 8-letniej Valdy Lopes i 11 letniej Cibele Folandeu.

Spalony żywcem

W okolicach Campo Largo, w miejscowości zwanej Corrego, ostatniej niedzieli zdarzył się wypadek, który do głębi poruszył miejscową ludność. Rolnik Horacio Vaz zanickł ogień przy domu i ogrzewał się pod kopułą gwiazdowego nieba, bo wieczór okazywał się naprawdę dukucziwie zimnym. Gdy godziny upływały a sen poczynił morzyć, chłop położył się spać. Nazajutrz gdy pierwszy przechodnie podążali do swych codziennych zatrudnień, na miejscu domku rolnika Vaz ujrano popiół i niedopalone dymiące jeszcze zgłiszczą. Dom spalił się doszczętnie a wraz z nim spłonął właściciel, który miał tym sposobem tragicznie smutną śmierć.

Sprawozdanie o kolei

Pułkownik Juarez Tavora, przewodniczący komisji, która była powołana do zbadania stanu, w jakim znajduje się sieć kolejowa Parany i Sta. Cat., przedłożył ministrowi komunikacji w Rio dokładne sprawozdanie na piśmie.

Wystawa drobiu

Parańskie towarzystwo hodowli drobiu zorganizowało wystawę, która została otwarta dnia 6.8. Wystawa funkcjonuje na placu Rui Barboza w zabudowaniach dawnej „Feira de Amostras”.

Z Pitangi

Wzmocniony posterunek policyjny strzeże okolicy przed bandytami, zbiegłymi z Guarapuawy.

Polskie Płyty Na sprzedaż 24 płyt polskich do wiktrolu u Stefana Miecznikowskiego, rua Benjamin Constant 220 — KURYTYBA —

NA OBRONĘ POLSKI

Składki, otrzymane w Redakcji „Gazety Polskiej“
Lista Wojciecha Węgrzyna z Barra Bonita, Parana: Po 20\$: Paweł Terlecki, Antoni Grudzień. Po 15\$: Wojciech Węgrzyn, Jan Jassek. Po 10\$: Józefa Jassek, Karolina Węgrzyn, Adam Ratko. Po 5\$: Jan Mędrzycki, Wład. Kwaśniewski, Jan Kulas. Razem 115\$000
Lista Franciszka Słupskiego w Jaguariava, Parana: Po 50\$: Franciszek Słupski; Paweł Grabowski i Jadwiga Bukowska. Justyn Jakimowicz 30\$. Po 20\$: Karol Kropiwniec, Ignacy Maluchnik, Karol Marcell Buczek, Józef Koziol. Po 10\$: Ambroży Lengowski, Jan Król, Jan Kosciuszko, Michał Molesztak. Po 5\$: Józef Sołek, Jan Paczkowski, Jan Marcinkowski, José Cós, Anastazja Sikorska, Mikołaj Puchla, Stan. Michałowski. Razem 285\$000
Lista Józefa Łasa z Ponta Grossy: Józef Kudliński 50\$, Wagner e Cia 50\$, Julia Kudlińska 20\$. Po 10\$: Stanisław Klinkowski, Ludwik Migdalski, Zygmunt Kudliński, Wanda Kudlińska, Władysław Staficyk, Alfred Szendowski 5\$, Stanisław Legenza 2\$. Razem 177\$000
W Redakcji złożyli: Dr. Edwin Tempki z Kurytyby 50\$, Z. i J. Kiełsiński, Piraquara 20\$. Razem 70\$000
RAZEM 647\$000
Z przeniesienia (patrz str. 7) 43.872\$500
RAZEM 44.519\$500
Składki, wpłacone przez „Gazetę Polską“ na Obronę Polski wynoszą łączną kwotę 9,708\$200

Bandyta Hugo Lambert, który zdradził mundur, został pochowany bez zasługi religijnej i honorów wojskowych. Padł od kuli drugi bandyta imieniem Manuel Ferreira. Pościg za bandytami trwa.

Kradzież w Paranaguá

W jednym z magazynów portowych w Paranaguá, niepowołany ktoś przehandlował cudzą własność — Zanotowano brak 50 worków cukru należących do kurytybskiej firmy Romani & Cia. Wartość skradzonego produktu wynosi 4.000 milreisów.

Nowy sklep spożywczy

W Kurytybie przy ul. Pedro Ivo nr. 908 (róg Voluntarios da Patria obok koszarów) prowadzi sklep spożywczy p. Lucjan Chachuła, który przeniósł się z Ivaí do stolicy wraz z rodziną. Pan Chachuła jest rzutkim kupcem i przedsiębiorcą. W Ivaí założył olejarnię, prowadził sklep i wywóz herwy. Nie wątpimy, że w Kurytybie znajdzie również korzystne horyzonty, i życzymy mu jaknajlepszego powodzenia. W sklepie p. Chachuły jest wszystko w najlepszym gatunku i po tanich cenach. Warto spróbować.

Kalendarz na rok 1940

Kalendarz nasz na rok 1940 znajduje się w druku. Będzie piękny, obszerny, obficie ilustrowany. Zostanie rozestany, jak w uprzednich latach.

Ze sportu

W pogodną niedzielę 6 b. m., drużyny piłki nożnej Juventusa osiągnęły poważny sukces w meczu, rozegranym z klubem Savoia. Juwentus na własnym boisku walcząc z wielkim entuzjazmem

i z wiarą w zwycięstwo, pobit groźnego przeciwnika w stosunku 6x2 przy grze pomiędzy drugimi drużynami a w stosunku 3x2 między pierwszymi drużynami. Sukces nabiera dużej wagi, bo Savoia był powszechnie mianowany jako faworyt w tym meczu.

Z Rio Grande

Sekretariat wychowania w Porto Alegre wydał komunikat o zajęciu w szkole katolickiej w Nova Hamburgo. Dyrektor szkoły ks. Miguel Meyer został wydalony z zajmowanego stanowiska i ma opuścić tę miejscowość. Prof. Reynaldo Krauspenhar, autor odczytanego przez ucznia manifestu w „Dniu Kolonisty” został wykluczony z grona nauczycieli

25 LAT TEMU

Co pisał „Gazeta Polska” w sierpniu 1914 r.

W 1914 r. „Gazeta Polska”, licząca 22-gi rok istnienia, wychodziła raz w tygodniu w objętości 8 (czasem 6) stron, lecz zaraz z początkiem sierpnia, z wybuchem wojny, przeszła na 2-krotne pojawianie się w tygodniu, w objętości po 4 str.

Wydawcą Gazety był ks. Stanisław Trzebiatowski, adres redakcji brzmiał jak i dziś: „Caixa postal B”. Redakcja i drukarnia mieściły się przy ul. Aquidabam nr. 87, w tyłach kościoła św. Stanisława. Niema w nagłówku nazwiska redaktora, dlatego wiadomo, kto prowadził ówczesne pismo.

Artykuły wstępne przynosiła Gazeta tylko na tematy religijne, przeważnie pióra hr. Krzysztofa Mieroszewskiego. Jako powieści, drukowały się w odcinku „Groby Sybirskie”. Poza tem pismo było wcale żywo redagowane.

O zabójstwie arcyks. Franciszka Ferdynanda w Sarajewie podała Gazeta dnia 9-7 — i odtąd poczynają nabierać na sile wiadomości o groźbie wojennej, które dotychczas były rzadsze.

Dnia 30-7 przychodzi pierwsza wiadomość: Wybuch wojny austriacko-serbskiej! Równocześnie konsulat austriacki wydał obwieszczenie o ogólnej mobilizacji i wezwał wszystkich obywateli, połączających jej, do natychmiastowego powrotu do Austrii.

Odtąd z numeru za numerem, 2 razy na tydzień, poczynają padać gromy: Niemcy wypowiadają wojnę Rosji i Francji! Anglia wypowiedziała wojnę Niemcom! Najazd Niemiec na Belgię! Austria wypowiedziała wojnę Rosji! Początkowe wiadomości z pół bitew są mętne i sprzeczne, na co redakcja wskazuje w osobnej notafce. (Np. wiadomość, jakoby Austriacy mieli zdobyć Warszawę.)

Pierwsze słowo, określające stanowisko pisma wobec wojny znajdujemy w num. z dn. 20-8, w artykule „Polska w chwili obecnej”. Na godło redakcja dała wiersz Asnyka o tem, iż wielka idea zwycięża przez geniusz narodu, męstwo i ofiarę krwi. W podkreśleniu zdaniu: „Chwilą ta wydaje się być najodpowiedniejszą do wzniesienia na terenie Królestwa Polskiego zbrojnego powstania przeciw Rosji oparte go o Austrię” ujawnia się kierunek, jakiemu ówczesna Gazeta Polska holdowała.

W tymże numerze znajdujemy wiadomość, że dnia 16.8 odbyło się w „Kółku Młodziecy” (późniejszy „Związek Polski”, obecnie „Związek”) zebranie, na któ-

Salameria Moderna

Wielki skład wędlin w Kurytybie

Właściciele Składu zapraszają Szan. Publiczność, oliarując produkty własnego wyrobu, najlepszego gatunku, po tanich cenach.

Szunki — 6-ciu gatunków.
Salami — różnyh gatunków i smaków.
Kiełbasy i kiełbaski, krakowskie, wiedeńskie itd.
Paszety — różnyh rodzajów, smaczne, wyborne.
Wędliny: szunki, boczek, żeberka, bekony, słonina wędzona.
Kiszki z wątróbki (typ bawarski) jasne i ciemne, znakomite z piwem.
Smalec Aurora.
Chleb biały i czarny.
Wystarczy odwiedzić nasz wielki skład, świeżo otwarty, aby się przekonać o różnorodności naszych wrobów, znakomitym gatunku i przystępnych cenach.

Gdy jedziecie na wycieczkę, urządziacie przyjęcie w domu, zapraszacie krewnych i przyjaciół w gościnę — przyjdźcie do nas lub zatelefonujcie. Zamówienia dostarczamy do domu.

Jedyny w tej gałęzi Skład w Kurytybie, który posiada własną fabrykę i sprzedaje publiczności wprost, bez pośredników.
Dla tego ceny nasze zadziwiają! Fabryka nasza mieści się w Villa Bittencourt (Argelina)

BITTENCOURT & Irmão
Rua Riachuelo nr. 170 — Telefon 2-6-7-9 — Kurytyba

Casa dos Pintores

Panów Malarzy, naszych Przyjaciół i Szan. Publiczności wogóle mamy zaszczyt zawiadomić, że sprzedajemy nasze prace malarzkie, jak: farby, werniki, pędzle, kleje, olej linafy itd. umieszciliśmy w jednym wyjątkowo sklepie przy

Rua Dr. Muricy nr. 733 — Telefon 2-6-9-4
Caixa postal 347 — Curitiba

Na czele naszego oddziału technicznego stoi fachowiec, który chętnie służy radą i wskazówkami we wszystkich potrzebach malarzskich.
Rodziny kurytybskie, pragnące zaszczyścić nas zamówieniem, zechcą posłużyć się telefonem, a żądany artykuł dostarczymy natychmiast do ich domu.

Odwiedźcie naszą CASA DOS PINTORES

skiego i oddany w ręce policji za czynne sprzeciwianie się akcji nacjonalizacyjnej, jaką prowadzi rząd riograndeński.

ryn powstał Komitet Obrony Narodowej. Równocześnie Gazeta pomieszcza wiadomość, iż w Arankarii, w Kole. Tow. Lud. odbyło się zebranie obywatelskie, na którym złożono na cele walki o wolną Polskę 86\$600.

Ponieważ z wybuchem wojny poczta utknęła, a telegramy prasowe uznawały tylko Berlin, Wiedeń, Petersburg, Londyn i Paryż, pierwsze wiarygodne wiadomości o tem, co dzieje się na ziemiach polskich, nadeszły do Kurytyby dopiero w połowie września. Numer Gazety z dnia 16.9 przynosi

Biuro Nieruchomości

Kupna i sprzedaże, administracja nieruchomości hipoteki

Czy chcesz sprzedać, albo kupić jaką nieruchomość? Twój lokator nie płaci komornego, lub niszczy dom, w którym mieszka? Masz trudności przy kupnie lub sprzedaży? Udaj się do nas, a sprawa twoja zostanie sumiennie załatwiona.

Biuro dr. Roguskiego, Praça Tiradentes 509, 2 piętro
Telefon 7-7-2 — CURITYBA, PARANA

Naturalizacje

Sprawy spadkowe, ściąganie należności
Legalizacja obcokrajowców
(Książeczki tożsamości na zasadzie nowej ustawy)
Ceny umiarkowane. Przyjmuje się zlecenia z interioru.

DR. J. GELBERT
BIURO: Rua Pedro I vo nr. 211 Kurytyba

MALA REAL INGLEZA

ROYAL MAIL LINES, LTD.

Sprzedaje się sztykarty 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁÓDZKI, ITWY, ESTONII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWI, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABIJI etc.

DATY ODJAZDU OKREŚLONYCH
ZE SANTOS

DO MATEVIDEO I BUENOS AIRES	ZE SANTOS DO EUROPY
H. PATRIOT 15 sierpnia	ALMANZORA 19 sierpnia
ALCANTARA 26 sierpnia	H. BRIGADE 21 sierpnia
H. MONARCH 29 sierpnia	ALCANTARA 4 września
H. CHEFTAIN 12 września	H. PATRIOT 4 września
ASTURIAS 16 września	H. MONARCH 18 września
H. PRINCESS 26 września	ASTURIAS 25 września
ANDES 8 października	H. CHEFTAIN 2 października
H. BRIGADE 10 października	ANDFS 16 października
H. PATRIOT 24 października	H. PRINCESS 16 października
	H. BRIGADE 30 października

MILLER, GODDARD & CIA LTDA
Rua Libero Badaró, 95 S. Paulo
lub
ROYAL MAIL AGENCIES (BRAZIL) LIMITED
Rio de Janeiro Cx. p. 21 Santos Cx. p. 36

LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANA

FRANKLIN SOARES JUNIOR
Rua Mar. Deodoro nr. 396

Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po poł. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary, tkaniny, płótna, drobiazgi, maszyny narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble pianorowe i imbirowe.

CASA LUNAR

NA SEZON ZIMOWY mamy duży wybór palt dla mężczyzn, kobiet i dzieci, ciepłe ubranka, koszulki itd. Nadszedł nowy transport ubrań wełnianych, krajowych zagranicznych, wszelkiego gatunku. Kupców z poza Kurytyby prosimy: Nie kupujcie gdzie indziej póki nie zwiedzicie naszego zakładu Sprzedajemy detalicznie i hurtownie po bardzo niskich cenach. Dla kupców rabat.

To może zrobić tylko
Zakład krawiecki CASA LUNAR
Rua Riachuelo, 148 — Kurytyba

ADWOKACI

DR. LUDWIK WOLSKI
i DR. HIROSE PIMPAO

Prowadzą sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, spadkowe, robotnicze. Naturalizacje i sprawy cudzoziemców.
Biuro przy ulicy Marechal Floriano Peixoto, 131 — Telefon 1234 — Poniżej Banco Nacional do Comercio — Kurytyba

PANOWIE ROLNICY!

Dlaczego macie robić próby z niepewnymi produktami, skoro nawóz Superfosfat 18-20% w workach plombo-wanych

Główny skład SALETRY CHILIJSKIEJ Fabryka nawozów sztucznych Parana
Albano Boutin & Cia
Av. Capanem 135 a, — Curitiba
Parana — Caixa Postal, 332

PARANA

Już dowiódł najlepszej jakości

POLSKA BUDUJE OKRĘTY

PAT. „Czapla” i „Zóraw” są szczególnych jego części. Statek ten nosić będzie nazwę „Miner” i służyć będzie jako statek pomocniczy. Jedną z pochylni, na których się buduje okręty o dużym tonażu, jest już całkowicie w stoczni oksywskiej gotowa. Niedługo rozpocznie się na niej budowa pierwszego wykonanego w kraju kontrtorpedowca. Przy budowie tego kontrtorpedowca pracować ma specjalny dźwиг minowy. Poruszać się on będzie na szynach wzdłuż pochylni. Niebawem rozpocznie się budowa drugiej pochylni. Najbardziej imponującą budowlą w stoczni jest kadłubownia. Jest to wielka hala fabryczna, w której wykonywa się część konstrukcji kadłuba. Tu w naturalnej wielkości rysuje się na łabach ich właściwe kształty, odtworzone z rysunków. Wygina się według odpowiednio przystosowanych kształtów kątownicy, tworzące w przyszłości na okręcie jego szkieletowanie. Stocznia marynarki wojennej w Gdyni nie zatrudnia obcych specjalistów. Powstała wysiłkiem polskich mózgów i polskich rąk. Polscy inżynierowie i polscy robotnicy budować i uzbrajać tu będą Polskę na morzu, niezależnie od czynników obcych i zatrudniając całe rzesze pracowników i wytwórni krajowych.

MIS „CHROBRY”

Duński następca tronu na statku P.A.T. W uroczystościach podniesienia flagi polskiej na nowym motorowcu „Chrobry” w Kopenhadze, uczestniczył duński następca tronu, ks. Axel, oraz minister handlu Kjaerboell, który wygłosił przemówienie, podnosząc znaczenie Polski jako nowego mocarstwa bałtyckiego. Po uroczystościach „Chrobry” odpłynął do Gdyni, dokąd przybył 24 lipca, aby rozpocząć służbę na szlaku Gdynia-Ameryka.

Pisarz polski przybywa do Brazylii P. A. T. Na pokładzie M S

„Chrobry” odpłynął z Gdyni, na kilkumiesięczny pobyt do Brazylii Czesław Odrowąż - Straszewicz, utalentowany pisarz młodego pokolenia, autor „Gromów z jasnego nieba”, „Przekłętą Wenecję” i ostatnio wydanej powieści o dzisiejszej Hiszpanii i Niemczech pt. „Litość”. Straszewicz udaje się do Brazylii, aby zpoznać się z życiem emigracji polskiej i zebrać materiały do książki na ten temat, którą zamówił u niego jedna z większych firm wydawniczych.

Z S. Paulo i Rio

„La Argentina” w Rio W podróży powrotnej ze Stanów Zjednoczonych i Europy zawiązał do Rio argentyński okręt szkolny „La Argentina”. Na pokładzie jego odbyło podróż także 6-ciu kadetów brazylijskich, a to na umyślnie zaproszenie prezydenta sąsiedniej republiki dr. Ortiza, który tym sposobem dał wyraz prawdziwej przyjaźni amerykańskiej, zawsze wysoko przez Argentynę pielęgnowanej. Władze brazylijskie podejmowały komendanta, oficerów i kadetów okrętu z tradycyjną gościnnością.

Skazanie komendanta Sąd marynarki wojennej w Rio, który rozpatrywał sprawę najechania na skały podwodne

w Porto Rico okrętu szkolnego „Almirante Saldanha”, zebrał się na końcowe posiedzenie. Jako obwiniony stanął dowódca statku, komendant Perry de Almeida. Przewód miał na celu wykazanie, kto był odpowiedzialnym za niebezpieczeństwo statku. Kapitan Irigaty Perry Almeida został skazany na 7 miesięcy aresztu. Adwokat jego zgłosił odwołanie do najwyższego sądu wojskowego.

Wyjazd Niemców W przejeździe statku „Monte Sarmiento” przez Santos, odliczono na jego pokładzie 573 Niemców, wracających do Rzeczy. 266 wsiadło w Argentynie i Urugwaju, a 307 pochodziło ze stanów RG-S i Sta Cat.

W Campinas „Caixa Economica”, filia w Campinas, przystępuje do zbudowania kliniki ogólna Dr. Adalberto Scherer Sobr. Klinika ogólna Progi moczowe - Syfilis - Choroby Wątroby i wewnętrzności Konsultorium: Nad Farmacja Moderna, r. S. Francisco, od 10-12. Mieszkanie: rua Comendador Araujo, nr. 179, telefon 136

Dr. karnia „Baltica” w S. Paulo Wykonuje druki we wszystkich językach Bilety wizytowe, handlowe, listy i koperty firmowe, blankiety, cyrkularze, plakaty, zaproszenia ślubne, katalogi, wogóle wszelkiego rodzaju druki. Pozamiejscowym wysyła próbki druków za nadesłaniem na koszt ta przesyłki. Adresować: TIPOGRAFIA BALTICA Alexandre Bumbilis Rua Joac Theodoro, 194 - SÃO PAULO Tel. 4-3453

Trzeba wzmocnić organizm, aby mieć dobre nerwy

Życie na świeżym powietrzu, dobre odżywianie się, periodyczny wypoczynek i ćwiczenia fizyczne są niezbędne dla wzmocnienia organizmu i podtrzymania systemu nerwowego w należytych porządku, aby człowiek mógł zwyciężać wszystkie trudy dnia bieżącego. Niestety, wielu ludzi nie umie orientować się w tych zagadnieniach, choć mamy dziś całą literaturę higieniczną. Trzeba poznać za-ady zdrowia i obserwować swój stan. Np. sprawa odżywiania się. Iluż to ludzi tylko je, a nie odżywia się! Skutkiem tego mamy tyle jednostek z organizmami niedorozwiniętymi, skłonny do chorób. Pamiętajmy, że organizm nasz musi być należycie odżywiany, aby otrzymywał wszystkie potrzebne składniki. Jest rzeczą wiadomą, że brak fosforu powoduje słabą pamięć, zmęczenie, niepokój i niezdolność do forsownych wysiłków. Kto cierpi na te objawy, winien się leczyć wedle zasad nowoczesnej higieny a równocześnie udać się o poradę do lekarza. W razie braku w waszym organizmie fosforu, jesteście pewni, że lekarz zaleci wam zastrzyki Tonofosfan firmy Bayer, które w ciągu niewielu dni przywracają utracone siły fizyczne i nerwowe.

dowania własnego gmachu na swe pomieszczenie. Koszt budowli wyniesie 668 tysięcy mlr., ma być wykończona w 220 dniach.

Dla szoferów Dekret federalny nr. 1.142 z dnia 9-3-1939 nakłada na szoferów obowiązek należenia do Instytutu de Aposentadoria e Pensões. Dla lepszego wykonania owego dekretu policja rioska zarządziła, że wydział ruchu będzie wydawał matrykiły szoferkie tylko tym osobom, które wykażą się należeniem do instytutu pensyjnego. — Szoferzy zawodowi podlegają także obowiązkowi nabycia obywatelstwa brazylijskiego.

Dom się spalił, a w nim chłopiec

Straszny wypadek zdarzył się w S. Paulo w ubiegłym tygodniu. Przy ulicy Rodrigues, między przedmieściami Limão a Vila Santa Maria stał dom drewniany, kryty dachówką, zamieszkały przez dwu rodzinę w liczbie 12-ro ludzi. Głową jednej

Skóry zwierząt leśnych Urząd łowiecki w Rio uregulował osobnym rozporządzeniem wielkość skór zwierząt leśnych, zdanych do handlu. Najmniejsze skóry mają mieć: sucuri 3 m 30 cm, giboia 1,50, jacare mniejszy 1,30, jacare średni 2,50, jacare-guassu 3 m, capivara 90 cm., irara 55, coati 65, cachorro do matto, graçaim i raposa 58, jaguatirica 60, jaguar 1 m 20 cm.

KTO ma w Polsce zobowiązania pieniężne, zechce się porozumieć zenn. Łatwo skutecznie. Gwarancja zupełna. Zgłoszenia pod Nr. 100 do redakcji „Gazet” „Polskiej”.

noć, bo dusił się w dymie, który obejmował sypialnię. Dom miał 4 pokoje i kuchnię. Przerazony wyskoczył z łózka i głośnym wołaniem zbudził wszystkich śpiących. Stało się to istotnie w ostatniej chwili, gdyż dom stał już w płomieniach, ściany z desek, malowane farbą olejną, spalały się niezwykle szybko. Przez drzwi nie było sposobu się przedostać, bo zagradziły silny ogień, wszyscy wyskakiwali oknami.

Gdy obie rodziny stanęły w gromadce przed domem, okazało się, że brak 14-letniego chłopca imieniem Sebastian, synka policjanta. Do domu nie można już było wejść w żaden sposób! W tej chwili też runął na dół dach, płonące głównie i dachówki zasypały wnętrze, skąd buchnęły wysoki wzmoczone płomienie.

Sąsiedzi, widząc co się dzieje, pobiegli do inspektora policji, który mieszka w pobliżu, i ten poleciał do najbliższej wendy, posiadającej jedyny w tej okolicy telefon. Dał znać do centrali policyjnej w śródmieściu, a stamtąd również telefonem zawiadomiono straż pożarną.

Samochód ratunkowy ze strażakami ruszył bezzwłocznie w drogę, lecz stracił w drodze sporo drogocennych minut przez wyczekiwanie u przejazdów kolejowych Sorocabany i S. Paulo Railway, które były zamknięte dla przepuszczenia idących akurat pociągów nocnych.

Gdy straż przybyła wreszcie na miejsce, zastała przygasające już kłębowisko ognia. Strugi wody zalały je wnet, ale ratunek i tak był spóźniony. Z pod niedopalonych belek wyciągnięto zwłoki chłopca Sebastiana w stanie nawpół zweglonym. Nadjechał wóz pogrzebowy, który odwiózł spalone ciało do gabinetu medycyny sądowej w Praça.

Przeważna część osób, które się wyratowały, doznała poparzeń. Ogień powstał prawdopodobnie od niedopalonego drzewa w kuchni.

Wyleczony i Zadowolony

Co podajemy niżej, to tylko prawdziwy wypadek jaki miał pisać poniższy list: „Od szeregu dni czulem się chorym, nabawiwszy się silnego przeziębienia. Zaatakowało mi ono płuca, cierpiam na dokuczliwy kaszel, pokazały się objawy lebrzy. Byłem już bardzo tą chorobą wyczerpany. Zazwałem różnych lekarstw, a nic nie pomogło. Dopiero na radę jednego z przyjaciół wziąłem sławny środek PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. Nim skończyłem pierwszą flaszkę, już pokazały się oznaki polepszenia, i wkrótce byłem zdrow, jak dawniej. Dlatego z pełnym przekonaniem na własnym przykładzie zalecam wszystkim, aby w podobnych wypadkach zżywali PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — i wiem, że im to znakomite lekarstwo pomoże.”

(Podpis) Hermenegildo de Azevedo Nunes Pelotas Domagacie się w aptekach tylko lekarstwa PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. To jest najlepszy środek przy zaziębieniach i kaszlu. Potwierdzam to zaświadczenie. (Podpis zalegalizowany u notariusza) Dr. E. L. Ferreira de Araujo. Pozwolenia Nr. 511 z dn. 26 marca 1906 Skład gl. DEPOSITO-LABORATORIO PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE—Pelotas Na sprzedaż we wszystkich miejscowościach, w składach i aptekach

AIR FRANCE

Listy oraz przesyłki pocztą lotniczą nadawać można w Kurytybie w kierunku do Peru w poniedziałki do godz. 6 w Agencji i do godz. 8 na Poczcie Głównej. W kierunku aż do Natalu, Afryki, Europy, Polski Azji: w piątki do godz. 18 w Agencji i do godz. 21 na Poczcie Głównej.

Informacji udziela Filia Kompanii:

Rua 15 de Novembro, 622-Tel. 2450-cx .p. 621 KURYTYBA



GDYNIA-AMERYKA

Linje Żeglugowe S. A.

Linja Południowo-Amerykańska

LAMPOR & HOLT LINE — Rio de Janeiro

Komunikacja na naszej polskiej Linii Okrętowej odbywa się regularnie najnowocześniejszymi statkami motorowymi:

Sobieski i Chrobry

ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

Przyjazd z Gdyni		Odejazd do Gdyni	
Rio de Janeiro	Santos	Santos	Rio de Janeiro
14-8	15-8	CHROBRY	28-8
11-9	12-9	SOBIESKI	25-9
9-10	10-10	CHROBRY	23-10
6-11	7-11	SOBIESKI	20-11
4-12	5-12	CHROBRY	18-12
1-1-40	2-1-40	SOBIESKI	15-1-40
			16-1-40

Statki wychodzą z Gdyni i zająwają do portów: Kiel-Holtebau, Boulogne sur Mer Dakar, Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, Buenos Aires, Montevideo, Santos, Rio de Janeiro, Victoria, Dakar, Boulogne sur Mer, Kiel Holtenau i Gdynia

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski skuteczniejsza: LAMPOR & HOLT LINE LTD. — Rua 1. de Março, 100 IO DE JANEIRO F. S. HAMPSHIRE & Co. — Rua Libero Badaró, 39 SÃO PAULO ORAZ AGENCJE: FIRMA „BRAZPOL“ (EMILIANO & MAZUREK)—Av. João Pessoa, 71 Caixa Postal 111 — Telefon 1-7-6-1 — KURYTYBA COMPANHIA NAVEGAÇÃO DAS LAGOAS — Rua Siqueira Campos 1170 PORTO ALEGRE „SULBRASPOL“, Soc. Coop. Rua Marechal Floriano 48, 1 andar telefon 5-681, caixa postal 246 — PORTO ALEGRE

W przejeździe do S. Paulo nie zapomnij wstąpić do Wawrzyńca Oliczka Pensjonat polski i Bar R. Aymores, 187 (dzieln. B. Retiro) S. PAULO 22-40

Registrowanie Obcokrajowców i dowody osobiste (Carteira de Identidade modelo nr. 19) wraz z wszelkimi dokumentami i tłumaczeniami Tylko za 70\$000 Wykonanie natychmiastowe i dokładność gwarantowana. Bez tracenia czasu. Wszelkie informacje bezpłatnie. Godziny załatwiania: od 9-jej rano do 6-tej wieczór. W niedziele od 10 rano do 12 w południe. W dni świąteczne od 7-mej wieczór do 9-jej. Załatwiamy sprawy paszportów i wykonujemy tłumaczenia w każdym języku za cenę 10\$000. Pozamiejscowym wysłaniem pocztą za cenę 15\$. Mówimy po polsku Adres: „Lietuvis“ Rua Bandeirantes 474 (Bom Retiro) S. Paulo — Telefon 4-3925

CUKIERNIA POLSKA „MAZURKA” F. SZANKOWSKA & SYN S. PAULO, ul. Sebastião Pereira, 116 (Sta Cecilia), Tel. 5-5403 Specjalności: Pączki warszawskie, sernik krakowski Przyjmuje zamówienia na wszelkie uroczystości. Wysyła do domu

FABRYKA KOSZUL Wielki wybór koszul, bielizna spodnia i piżamy. Sprzedaż wyłącznie hurtowna. Ceny umiarkowane M. PERGAMINIK Rua Jose Paulino 519 --- S. Paulo

PALACE HOTEL

KURYTYBA

Rua Barão do Rio Branco 62 Telefon 989 i 990 Caixa postal 469

70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I GORĄCĄ, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PRYWATNYMI, 2 WINIARY, SALON DLA RESTAURACJI, HALA I BAR

UCHNIA PIERWSZORZĘDKA

Auta na stacji do dyspozycji dla gości

Właściciel: Marcin Jaruga



WSPOMNIENIE HISTORYCZNE

CUD NAD WISŁĄ

Jak Polska pobili bolszewików w 1920 r.

Dzieje wojny Polski z Rosją bolszewicką dziwne były zaiste. Z jednej strony stało mocarstwo o niewyczerpanym, mimo wielu ofiar wojny światowej zapasie materiału ludzkiego, z drugiej strony przeciwstawiało mu się państwo dopiero się organizujące, walczące na wszystkich nieprzyjacielskich frontach o swe granice. Żadne z państw, wylaniających się z krwiwej pożogi wojennej, nie rodziło się w takich mękach, co Polska. Ani Czechosłowacja, ani Jugosławia, ani państwa bałtyckie. Każdy sąsiad starał się uszczknąć coś dla siebie z ziem polskich i wszystkim trzeba było pilnie patrzeć na palce, wyciągające się drapieżnie po polskie wsie i miasta.

Na samym początku wojna toczyła się naogół pomyślnie dla oręża polskiego. Bolszewicy posuwali wprawdzie swe zagony coraz głębiej w ziemie Rzeczypospolitej, ale Józef Piłsudski, Wódz Naczelny młodej armii polskiej zbierał dopiero siły i organizował je.

A tymczasem na wszystkich krańcach świata w każdym zakątku, gdzie zebrała się tylko garść Polaków, tworzyło się wojsko polskie. Rosły oddziały polskie we Francji i w słonecznej

Italii, pod wodzą gen. Hallera. Z dalekich kubańskich stepów przebiegała się powoli wśród niesłychanych trudów dywizja generała Żeligowskiego, późniejszego oswoobodziciela Wilna; wyswabiała się wśród krwawych walk z pogromu kołczakowskiego dywizja polska na Syberii; Murmańczyki bili się jeszcze na dalekich brzegach Łódzkiego Morza pod obcą komendą, ale z myślą o powrocie do Polski.

W Polsce zaś cały wschód stał w poździej wojny. Od granicy Łotwy, aż po Karpaty, ciągnęło się 1500 kilometrów otwartego frontu. Nie było ani tyle wojska, aby tak długą linię gęsto obsadzić, ani tyle materiału wojennego, aby stałość tego frontu utrzymać. W tych warunkach pozostawała jedynie metoda walki manewrowej, zwartymi oddziałami, wypuszczając głębokie zagony kawaleryjskie, dla niepokojenia tyłów nieprzyjaciela, niszczenia jego etapowych urzędów, ocinania dowozu. Ta taktyka dawała doskonałe rezultaty. Żołnierze polski wychodził z walk prawie zawsze zwycięsko i nie tylko odgrywał się skutecznie czerwonemu armiom, ale przesuwał front coraz dalej na wschód. Wreszcie nadjeżdżać zaczęły

do kraju pierwsze transporty „błękitnej armii” generała Hallera z Francji. Świetnie wyćwiczone, doskonale wykwalifikowane, doskonale wyposażone, z bronią, z materiałami, z oficerami, z ochotnikami Polaków z Europy i Ameryki i z tych, którzy przez wszystkie fronty zdolałi z różnych stron przedrzeć się do Francji — armia ta miała wprost z wagonów sła w bój. Było to w lecie 1919 roku. Siła uderzenia tego świeżego żołnierza, weskakującego się na Wołyń czerwone armie, odrzuciła daleko na wschód.

Całą swą potęgą Rosja bolszewicka runęła miarą na Polskę, aby tę, tak długo obiecywaną światu rewolucję przenieść przez zdeptane ziemie polskie na Zachód. Piłsudski uprzedził to uderzenie. Posiadał wiadomości, że w głębi Rosji zbierają się silne armie, które w odpowiednim momencie mają być rzucone na front polski, by za jednym zamachem skończyć z Polską i przedrzeć się przez nią. Wiosną 1920 roku oddziały polskie ruszyły z Podola i z Wołynia na wschód, pędząc przed sobą oddziały bolszewickie i zajmując Kijów, o którego bramy Bolesław Chrobry wyszczerzył swój miecz. Naczelny Wódz Józef Piłsudski zdawał sobie dokładnie sprawę, że uderzenie czerwonych armii nastąpi wkrótce i chciał oddalić front jak najdalej od ziem polskich, by na olbrzymiej przestrzeni od Kijowa do Lwowa i Lublina stępił się impet uderzenia bolszewickiego. I to mu się powiodło. Czerwone dowództwo chwyciło się zgola nowych me-

tod walki. Rzuciło na szalę przeciagającej się wojny olbrzymie masy kawalerii, której wskazywano na Polskę, jako na kraj, gdzie wzięcie można obfity łup. Na tyły cofających się w boju wojsk polskich przedarli się potężne watahy korpusów kawalerii Budienewo i Gaja, szerząc spustoszenie i postrach, odcinając tabory, wyrzynając w pień rannych i chorych, wraz z lekarzami i całą obsługą sanitarną. Ten odwrót armii polskich to nieprzerwana karta bohaterstwa polskiego żołnierza. Głodny, bez butów, które w długim marszu z nóg mu spadły, bez ekwipunku, który zaginął gdzieś w odwrocie, bez amunicji często, a tylko z bagnietem na karabinie, odpiera on ustawicznie ataki wroga, powtarzając się w dzień i w noc. Polskie armie z dniem każdym taciły teren, traciły miasta i linie rzek, na których usitowano dać odpór zwycięskiemu armiom bolszewickim. Nie było to łatwe.

Front zbliżał się już ku Wiśle, ku tej wiernej rzeczce, która miała wstrzymać na jakiś czas pochody wojsk czerwonych i pozwolić na zreorganizowanie się naszego żołnierza. Na kraj padł popłoch. Rozległ się okrzyk po całej ziemi polskiej: „Do broni! Ojczyzna w potrzebie! Do broni!” Nazew ten rzucili się do szeregów cała inteligencja, chłopci i robotnicy, młodzież szkolna i rzemieślnicza, a nawet kobiety. Ludzie znosili karabiny, ukrywali jeszcze z wojny światowej, wygrzebane gdzieś pociski, zapomniane w lamusach hełmy, ba, nawet zgrzebla i podkowy, rzemienie i sznury. To dla wojenka. A dla żołnierza słyły wory

mąki, kasz, cukru, ofiarowywanych samorzutnie przez kupców i rolników, aby tego wygłodzonego i wyczerpanego długim odwrotem żołnierza wreszcie nasyć. Tworzyła się w ten sposób za Wisłą w ogólnym zapale armia ochotnicza, która po jakim takim uzbrojeniu szła na front, aby nareszcie stworzyć tamę dla następującego wroga.

W miarę, jak czerwona fala zalewała Polskę, stawało się z dniem każdym jaśniejsze, że bolszewicy, rezygnując z góry z rozstrzygnięcia strategicznego, dążyć będą przede wszystkim do opanowania Warszawy, aby ogłosić całemu światu, że Polska przestała istnieć.

Fachowi doradcy radzili Naczelnemu Wódcy oddanie Warszawy i prawego brzegu Wisły i wycofanie armii polskich na lewy brzeg rzeki, zreorganizowanie pomieszanych oddziałów, zebranie świeżych sił i przeprowadzenie dopiero wówczas decydującego uderzenia na nieprzyjaciela, lecz żołnierz polski, mimo, że był doprowadzony już do kresu wytrzymałości ludzkiej, zawzięcie bronił każdej chaty, każdego mostu i nie chciał się dalej cofać. Naczelny Wódz tymczasem, pozostawiając obronę stolicy armii ochotniczej pod dow. gen. Hallera, zdołał wyciągnąć z frontu kilka dywizji, i oddał pod dowództwo swego najwierniejszego żołnierza, generała Rydza-Smigłego z poleceniem utworzenia za rzeką Więprzem grupy uderzeniowej. I w momencie, gdy wszystkie wojska bolszewickie związane były żarliwymi walkami na całym froncie, gdy na południu żołnierz

polski nie tylko nie chciał ustępować, ale w zacieklých kontratakach odzyskiwał częściowo stracony teren, w takim to momencie, o świcie dnia 15 sierpnia 1920 roku Józef Piłsudski pełnił zebrałą za Więprzem grupę manewrową do skrzydłowego uderzenia na tyły czerwonych armii, które już przygotowywały się do triumfalnego wkroczenia do Warszawy. Dowództwo bolszewickie tak było pewne zwycięstwa, że w komunikacie wojennym przedwcześnie donosiło już nawet o zajęciu Warszawy. Lecz oto kolumna generała Rydza-Smigłego, uderzywszy z rozmachem na bolszewików, zmieszala i rozbiła najbliższe stojące oddziały bolszewickie, a nie ustępując w rozmachu, ruszyła dalej, przedzierając się coraz głębiej na tyły armii czerwonej, operującej pod Warszawą. Wyczerpani obrońcy stolicy nabrali nowego tchu. Przepojeni nową wiarą w ostateczne zwycięstwo, rzucili się teraz gwałtownie na mieszkające się oddziały bolszewickie, szerząc w nich popłoch. W rozstrzygającej walce o Warszawę pod Radzymiinem żołnierz polski zwyciężył. Zbliżał się ostateczny pogrom doniedawna triumfujących, czerwonych najeźdźców. Ich odwrót był tylko bezładną ucieczką. W takim popłochu chyba tylko Turcy zmykali przed skrzydlatą husarią Sobieskiego pod Chocimem i Wiedniem. W ciągu trzech dni z armii bolszewickich pozostały tylko niedobitki.

Polska zwyciężyła. To był cud nad Wisłą, wierną rzeką polską. Cud — z ręki Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Polska dała radę Moskwie w 1920 r. — da teraz radę krzyżakom



Dzisiejsza piechota rosyjska w rowach strzeleckich



Niemcy zaciągają armaty na pozycje

KŁAJPEDA, ZIEMIA ŁEZ

P. A. T. Kraj kłajpedzki, dobrze zagospodarowany, dziś spływa łzami. Niemcy postanowili odlinwinizować go z właściwą sobie bezwzględnością. O ile samo miasto Kłajpeda jest silnie niemieckie, to reszta kraju kłajpedzkiego zamieszkała była przez chłopów litewskich, odwiecznych gospodarzy tej ziemi. Chcąc raz na zawsze pozbyć się Litwinów z pasa nadbałtyckiego, Niemcy postanowili ich wytepić. Ustawa o wywłaszczeniu, mająca przede wszystkim posłużyć do tego celu, miała dotyczyć pierwotnie gospodarstw, których właściciele nie posiadają dzieci, a więc nie mają komu przekazać zagród.

W praktyce jednak wyzuwa się z ojcowizny wszystkich Litwinów, a gospodarstwa ich przekazuje się Niemcom i to nie kłajpedzki, lecz sprowadzonym z głębi Rzeszy. Teoretycznie chłop litewski otrzymuje za swe gospodarstwo odszkodowanie. Ale sposób szacowania jest tego rodzaju, że Litwini wychodzą ze swych ojcowizn zupełnie zrujnowani. Za możne, od wieków osiadłe pod Kłajpedą rodziny, idą z torbami na tułaczkę. Pozostali są stale szpikanowani i rujnowani przez specjalnie delegowanych komisarzy, zadaniem których jest kontrola nad gospodarstwami i pilnowanie, aby mleko, masło i

tp. dostarczane były do wyznaczonych centrality rządowych. Szukany i wywłaszczenia wywołały w kraju kłajpedzkim stan nieustannego wrzenia, tłumionego drakońskimi represjami, więzienia są przepelnione, setki osób w obozach koncentracyjnych w Prusach wschodnich. Obóz koncentracyjny, jak wszędzie, stał się symbolem panowania hitlerysty. Wyszczuci ze swych zagród litwini znajdują się w niezwykle ciężkim położeniu. Pracy na terenie Kłajpedy nie otrzymują. Wywozi się tych nowoczesnych białych niewolników na roboty w głąb Rzeszy, gdzie brak rąk do pracy. W ten sposób pozbawiają się Niemcy jednocześnie żywiołu litewskiego z kraju kłajpedzkiego. Litwini którzy w

Coraz mniej milionerów

Urząd skarbowy Stanów Zjednoczonych ogłosił wykaz dochodowości obywateli za rok 1937. Zdziadza on sensacyjną tajemnicę: oto zmniejsza się znacznie liczba dolarowych milionerów, którzy wymierają i dzielą fortuny między potomków.

Lista milionerów w Ameryce liczy obecnie zaledwie 48 osób, których dochód roczny przekracza milion dolarów, a wśród nich znajduje się tylko jeden obywatel, który zarabia ponad 5 milionów dolarów w roku.

Jak silnemu zmniejszeniu uległa liczba milionerów amerykańskich, świadczy o tem zestawienie z rokiem 1929, w którym dały się zauważyć pierwsze oznaki przelomowego kryzysu. Istniało wówczas w Ameryce aż 530 milionerów, wśród których 38 zarabowało ponad 5 milionów dolarów rocznie. W następnych trzech latach nastąpiła gwałtowna zmiana na gorsze. W r. 1930 było już tylko 150 takich bogaczy, w r. 1931 — 77, w r. 1932

Na Obronę Morską

Stan zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej w Polsce osiągnął z początkiem lipca kwotę 10 milionów złotych. Łącznie ze zbiórką, prowadzoną oddzielnie wśród korpusu oficerskiego i podoficerskiego armii i floty, kapitał wynosi 12 i pół miln. zł. Po potrąceniu kosztów budowy okrętu podwodnego „Orzeł” na budowę ścigaczy pozostało przeze 4 miliony zł. Na początek sumy zamówiono już 2 ścigacze torpedowe.

„Sulbraspol“
SOC. COOP. ELEKTRIT RADIO

Porto Alegre, R.G. do Sul
Caixa postal, 246

BIURA:
rua Marechal Floriano, 48, tel. 5-681
SKŁADY
rua São Pedro 875, Tel. 3-608

WŁASNE SKŁEPY:
Povoado dos Pratos, Nr. 1-szy, Mun. Sta Rosa
Povoado Pedregulho, Nr. 2-gi, „ „ „
Povoado 19-a Secção, Nr. 3-ci, „ „ „

OS MELHORES RECEPTORES POLONESES IMPORTADOS

Por. Soc. Coop. SULBRASPOL PORTO ALEGRE

„CRUZEIRO“ „SURPRESA“

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MLYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTYBIE:

LATTES & Cia
Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2
UL. M. AL. DEODORO, 23 — CURITYBIA.

Histor
strzeni t
chwil n
historyc
tego obs
becnej n
jątkiem
i 1815-1
Gdańsk
ważnie
Zakonu
ni do P
książk
Gdańsk
sto i w
bronnyc
stępnie
stów n
Gdańsk
skę Za
wydatny
m. Gda
otrzym
nagrode
wojnie
sta. W
lat ścis
Polską
morski
tyl ok
obok A
większy
też zaw
rąco d
miastn
zbrojne
Prusy
do roli
mieścic
mocą z
polski
miecki.
oderwar
portu g
bardzo.
przed
2 milj.
ska do
więc p
swym r
skim, o
stać w
wynosi
nów to

Obsz
ska, le
jedynę
wpada
nowic
ską dro
cznie r
Gdań
port r
gospod
znacze
przech
brotu n
ogólnej
łości j
towaro
Obsz
ski nie
z punk

ma

Do dz
Od dz
o sieb
zdrow

Nie zap
Owe ci
dy na
sposob
wy cho
jest w

Elix
długol
wilejo
skład
uzupe
jedow
skonc
ine i
cudow
wia.

NI

Zaczn
zu dz
spostw
rozwi

— ciepło i sucho na dworze, ochoczo i razno w sercach.

Najdłuższy bok rynku zajęli kosynierzy, strzelcy stanęli w plutonowych kolumnach, kawaleria w dwa szeregi wyciągnęła się po dwóch przeciwnych bokach. Przed kosynierami muzyka, sztab, obok strzelców lud milicjacy, ozdobiony w środku. Na białych wzgórzach raptownie poczerpnęli, słonce zamigotało na kosach, ziemia od stapan ludzkich zadudniała.

— Idą, idą! — zahuczało w powietrzu.

Z poza wzgórza wyłaniały się kolumny po kolumnie. Na czole każdej jechał na dzielnych kolumnach dowódca. Patrzącym zdawało się, że idą mrowia, gotowe świat cały zająć!...

Raptownie, niespodzianie w tłumie ludu powstał ryk zmieszany z płaczem kobiet.

— Kiej ta czariniawa tużyla — wołały — to nasza wygramol!

Płacz jest zaraźliwy, kiej plynęły z oczu kosy. Niemom i strzelcom, płakało całe wojsko. Uczucia ludzkie zestrzeliły się w jedno ognisko i zapłonęła chwila, której nigdy nie zapomina się w życiu, wżera się głęboko w serce i zostaje.

Czariniawa ksunęła się w dolinę, przeskaza most, muzyka na rynku zagrzała. Chłop w chłopa jak dęby, ciemno brązowe sukmany, wysokie czapy białe, u kosy czarowne wstążki, w rękach kosy, na plecach kobiałki, szli szótkami, spokojni, poważni. Czuli, że są masa, siła, potęga — przyszybiała...

— 97 —

— Maciek z Mirca.

— Spóźniłeś się.

— Zostało trochę sperki, tom se nią buty wysmarował, com je dostał od rządu narodowego.

— Wróć, pójdziesz jutro z bagażami i żywnością.

— A buty? — zawołał Maciek — dali minowe, mocne, toby powiedzieli, że ukradł i uciekł.

Baba pociągnęła go za sukmanę, żeby przystał, lecz Maciek się obruszył.

— Nie boisz się kozaków? uwijają się pod drogach. Widzieliśmy ich.

— Abc to daleko od lasu? Ktoby się tam koczniów w bał!... Poradzę ja sobie z nimi.

Maciek pogroził kosą.

— Pójdziesz?

— Co ni mam iść?... ze swymi milej.

Sztab odjechał, Maciek został sam z młodzieńką babą.

— La czego nie chciałeś wracać, kiej starszyzna pozwoliła.

— Oni mają swój rozum, a ja swój... rozumiesz Kaśka?

— Głupi... a cóż poradzisz ze swoim rozumem, jak cię kozaki napadną i obedną? ~~zabiją~~

Załamala ręce.

Maciek stanął, skręcił na bakier baranicę i w głowę się podrapał.

— Kaśka, wygramolże się na ten wzgórek i

— 100 —

Co dzień przybywały oddziały strzelców uzbroyonych w dubeltówki, konnych — i ochotników do kosynierów; siły nasze zwiększały się co godziną.

Rano musiałe, wieczorem muzyka; lud się bawił, jadł mięso, śpiewał, tańcował i rwał się na Moskali!...

Z okolic Mirca i Ilzy zeządano dwóch tysięcy kos; były gotowe, tylko je na drzewca osadzić. Szesćdziesiąt ludzi do późna w noc pracowali. Należało każdy drzewiec dopasować okuc na dole i obciągnąć z lasuymi pretami. Praca ciężka i zmuśna, lecz gdy stanął las w białych w ziemię dwóch tysięcy kos, zdawało się, że nimi świat można zawłoczyć.

O dwunastej w noc zajęchły wozy i do eskorty stanął pluton strzelców, uzbroyony w belgijskie karabiny. Ruszyli... Dudniało na mostcie, a kosy na wozach jakoś zafosnie jęczały. Zauważano na szosie i uciekło. Miesiąc wyrzwał z szosy Swiętokrzyskich gór, wyniósł się wysoko i zadumany świecił, znacząc drogę, aż dopóki pochód nie zniknął w ciemnym lesie...

Nazajutrz rano patrolo przyniósł wieści, że wielka cma naszych padziaga. Z głównej kwatery dano rozkaz, aby cała siła wystąpiła na rynek z muzyką, oddać honory przybywającym.

Słonce zaswieciło wesoło na wy pogodzonej niebie, mroźnik szła ziemię, śnieg przykrył wzgórze

— 96 —

SEWER
(Ign. Maciejowski)

MACIEK W POWSTANIU

Opowieść na tle powstania 1863 r.

Na założenie obozu naznaczone Wąchock, miasteczko położone u podnóża stoków gór Świętokrzyskich, w okolicy fabryk żelaznych, wielkich stawów i gęstych lasów, znaczących z puszczeniami, Hżocką i Świętokrzyską. Miejsce obrano szczególnie; ludność fabryczna składała żywioł sprytny, pełen energii, animusz i wrodzonego poczucia do partyzancki. Każdy z robotników urzędowy żołnierz i celnik strzelec...

Klasztor Cystraków, wielka walcownia, składy żelaza i magazyny zmieniono na koszarę. W kuchniach pracowano dzień i noc; wychodzili z nich setkami kosy proste, długie, podobne do pior, grubo w środku, cienkie i ostre po bokach. W miasteczku rolio się jak w ulu, gwar niosła woda stawu na lasy, wszystkie płace zajęto pod pastwę. Kawalerii stanęło trzy szwadrony, chorągiew-ki farceły w powietrzu, konie młode i jeźdźcy młodzi w białych switkach i czerwonych krakusach... Serca rosły, a dusze płakały z radości!

Długim fatucznym okrzykiem sztab, w oczach ich migotały światła, wojsko prezentowało bron, muzyka grała, lud płakał, kobiety nerwowo śmiały się przez łzy, dowódcy na koniach ustawiali szeregi.

Uderzono we dawony, na czele sztabu konno wyjechał ksiądz. Przemówił — głos zamrli mu w gardle, żył go zalały. Naczelnik odebrał przysięgę; ksiądz na koniu przystrojono w kape, organista podał krepidlo, lud zdjął branieg, ukłaki. Ciska panowała, slychać było odgłos kopyt konia, niosącego księdza i rzęsiście kropie wody spadające na głowy klęczących.

Muzyka zagrała hymn: »Jeszcze Polska nie zginie!«, całe wojsko śpiewało go z ekatązą religijną — głosy drżały w powietrzu!... Na końcu marsz »Bartoszu nie traćwa nadziei« rozochocił szeregi. Wystrzelił się naprzód strzelec w plutonie wych kolumnach, za nimi kawaleria, przybyły bataliony z pod lly, a zamykali pochod stary na-si kosynierzy z pod Szydłowca i Sandomierza.

Uciehlo na ryku, zawrzało w koszarach. Dwadziescia tysięcy wołów padło tego dnia. Na dworze w wielkich kotlach gotował się krupnik, chleb rozdano na dwa dni, wódkę wiano do ma-nierk.

Tymy kobiet, młodych bab i dziewcząt, otoczyły wojskóm. Radosne przywitania i wykrzyknienie prosto w górę do nieba.

— 98 —

— 66 —

Na naradzie wojennej, odbytej w południe, postanowiono część sił rzucić do Bodzentyna, zagrozić i przeciąć wielką szosę między Radomiem a Kielcami, a z resztą sił forsownym marszem rzucić się na południe, zabrać załogi w Opatowie i Sandomierzu, oczyścić dwa województwa i podać rękę Galicji, która wtedy budzić się dopiero zaczynała. Ludzi nie brakowało, szło głównie o broń i amunicję.

O drugiej godzinie dwie kompanie strzelców, dwa bataliony kosynierów i pluton konnych krakusów odkomenderowano do Bodzentyna. Oddział wyruszył pod dowództwem starego Dawidowicza, oprowadzony przez część sztabu i garść przyjaciół.

Przy wejściu z białego gościńca, oddział przedfilowawszy, zegnany okrzykami — posuwał się wąwozem do góry.

Sztab wracał do Wąchocka.

Gościńcem biegł młody, rosły chłop w baraniocy wysokiej na łokieć, z kosą w ręku, obok niego młodziutka baba, w białej chusteczce na głowie, a wielkiej kraciastej — na ramionach.

Dowódca zatrzymał konia.

— Z którego batalionu? — zapytał.

— Pono z pierwszego... Bartek mówił, że z pierwszego.

— Jak się nazywasz?

Na niniejszy tom „Biblioteki Osadnika“ składają się opowieści:

Henryk Sienkiewicz — BARTEK ZWYCIĘZCA
Sewer — MACIEK W POWSTANIU

O Gdańsku NA MORZU SRÓDZIEMNYM

I
Historycznie Gdańsk na przestrzeni tysiąca lat od pierwszych chwil notowanych w kronikach historycznych w odniesieniu do tego obszaru (X w) do chwili obecnej należał do Polski z wyjątkiem lat 1308-1454, 1795-1807 i 1815-1919. Pierwotna ludność Gdańska była słowiańska, przeważnie polska. W r. 1308 rycerz Zakonu Teutońskiego sprowadził do Polski przez jednego z książąt polskich zdobywszy Gdańsk podstępem, zburzył miasto i wycięli około 10.000 bezbronnych mieszkańców, aby następnie osadzić w nim kolonistów niemieckich. W r. 1454 Gdańsk, po zwyciężeniu przez Polskę Zakonu Krzyżackiego, przy wydatnym współudziale ludności m. Gdańska powrócił do Polski, otrzymując od króla polskiego w nagrodę za wierność i pomoc w wojnie przywileje wolnego miasta. W okresie następnych 340 lat ściśle łączności Gdańska z Polską, Gdańsk prowadził handel morski Rzpłitej. Rozwiniął się w tym okresie wspaniale, stając się obok Amsterdamu drugim największym portem w Europie. Był też zawsze najwierniejszym, gorąco do Polski przywiązanym miastem. Zabranym siłą mimo zbrojnego oporu ludności przez Prusy w r. 1795 Gdańsk zszedł do roli podrzędnej garnizonowej miejsciny pruskiej, z której przemocą zaczęto usuwać element polski i wzmacniać element niemiecki. W okresach kiedy Gdańsk oderwany był od Polski, obroty portu gdańskiego obniżały się bardzo. Obroty portu gdańskiego przed Wielką Wojną wynosiły 2 mil. ton. Po włączeniu Gdańska do obszaru celnego Polski a więc po odzyskaniu kontaktu ze swym naturalnym zapleczem polskim, obroty portu poczęły wzrastać w szybkim tempie i w r. ub. wynosiły około już 7,2 milionów ton.

II
Obszar wolnego miasta Gdańska, leżący u ujścia rzeki Wisły, jedynej wielkiej rzeki polskiej, wpadającej do morza — a stądowiącej przylat największą polską drogą wodną — geograficznie należy do Polski
Gdańsk jako jedyny naturalny port rzeczny i morski, ma dla gospodarstwa Polski kapitalne znaczenie. Przez port gdański przechodzi łącznie 2/5 całego obrotu morskiego Polski, który w ogólnej sumie stanowi 80% całości jej zagranicznego obrotu towarowego.
Obszar Gdańska jest dla Polski niezmiernie ważnym również z punktu widzenia bezpieczeń-

stwa Gdyni, drugiego portu polskiego na Bałtyku i bezpieczeństwa niewielkiego odcinka polskiej granicy morskiej 104 km. Gdynia bowiem jest odległą załedwie o kilka kilometrów od granicy terytorium Wolnego Miasta Gdańska.
Z powyższych względów natury gospodarczej i wojskowej Polska nie może dopuścić, aby obszar Gdańska włączony był do Rzeszy Niemieckiej.
Zaznaczyć należy, iż Gdańsk jako miasto portowe — istnieje i rozwijać się może jedynie w oparciu o gospodarcze zaplecze polskie.
Podkreślić należy, że łączna suma obrotów wszystkich portów Rzeszy na Bałtyku (12-tu) wynosi prawie tyle samo, co łączne obroty Gdyni i Gdańska (około 16 i pół miliona ton rocznie).

III
Istotne powody, dla których Rzesza domaga się Gdańska, są następujące: 1) dążenie Niemiec do odgródzenia Polski na Bałtyku; 2) uzależnienie dostępu Polski do morza od woli Rzeszy, a tym samym uzależnienie od Niemiec całkowitego jej życia gospodarczego; 3) pozbawienie Polski przez całkowite podporządkowanie gospodarcze i militarne swobody wyboru w systemach politycznych Europy, co oznaczałoby uzyskanie przez Niemcy narzędzia nacisku na Polskę w kierunku podporządkowania Polski swemu systemowi politycznemu.
Bezpośrednim skutkiem takiego przewrotu w układzie sił politycznych Europy byłaby faktyczna utrata niezależności politycznej przez państwa Bałtyckie i Bałkańskie ze względu na geograficzną i polityczną kluczową sytuację Polski. Wówczas sfera bezpośrednich wpływów niemieckich objęłaby 180 milionów mieszkańców.

IV
Jak widać z powyższego, zagrożenie Gdańska nie może być mierzone liczbą mieszkańców Wolnego Miasta, ani wielkością jego powierzchni. Rozumiem to dobrze Fryderyk Wielki, król pruski, pisząc w swym testamencie politycznym: „Kto posiada Gdańsk i ujście Wisły, ten włada Polską”.
Nie zgadzając się więc na przyłączenie Gdańska do Rzeszy, Polska broni swej niezależności politycznej i gospodarczej, przeciwstawiając się tym samym zaprowadzeniu niemieckiego panowania w Europie. Odrębności Gdańska od Rzeszy i utrzymania go w swoich granicach będzie Polska bronić wszystkimi środkami i od Bałtyku odepchnąć się nie da.



WYSPA KORSYKA — FORT CALVI

Gdy Niemcy dążą do zawładnięcia Bałtykiem, litia ze swej strony, wspierana przez Rzeszę, chciałyby zapanować nad morzem Śródziemnym. Zebranie Albanii było jednym z kroków w tym kierunku. Wśród dalszych celów zaborszych Mussoliniego znajduje się i Korsyka, gniazdo rodzinne Napoleona, należąca do Francji.

7 milionów ludzi może Polska powołać pod broń

Dziennik paryski „Petit Parisien” poświęca obszerny artykuł polskiej armii, zwracając uwagę, że bez względu na rezultaty rokowań z Sowiecami, Polsce, a nie Rosji, przypadnie główna rola w wojnie w wschodnich granicach Niemiec. Artykuł ogłasza szereg cyfr i danych, ilustrujących olbrzymią wartość armii polskiej i polskich kadr oficerskich. Zwraca on mianowicie uwagę, że Polska posiada cztery miliony wyszkolonych rezerwistów i może w danym razie powołać pod broń ponad 7 milionów ludzi.

Polski korpus oficerski jest o 3.000 ludzi liczniejszy od korpusu włoskiego, a podoficerów Polska ma o 18.000 więcej. — W dziedzinie materiału wojennego Polska poczyna w ostatnich latach uderzające postępy, zwa-

szcza w zakresie artylerii ciężkiej i lotnictwa.
W związku z powyższym „Petit Parisien” publikuje niemiecką mapę, wydaną w r. 1937 w Królewcu, a która ilustruje ofensywne możliwości lotnictwa polskiego. Jak z mapy tej wynika, strefa natychmiastowego ataku lotniczego polskiego sięga po Berlin oraz okolice Wiednia, a dalsza strefa ataku obejmuje znaczną część Bałtyku i ponad 2/3 wszystkich terytoriów Rzeszy.
W zakończeniu dziennik francuski wyraża opinię, że armia polska pozostawiona sama sobie, może z pewnością stawić wojskom niemieckim morderczy opór. W razie, gdyby armia polska miała zapewnione dostawy sowieckiej ropy i amunicji, to nie poprzestając na obronie, mogłaby ona przejść do ofensywy.

Z Prus Wschodnich

PAT. W Prusach Wschodnich, robotnicy Czesi, przymusowo prowadzeni, stosują przy pracy bierny opór, prowadząc jednocześnie agitację przeciwhitlerowską wśród innych robotników, Słowian. Rozmieszczono ich wobec tego wśród robotników niemieckich, ale i tam Czesi znający

przeważnie język niemiecki prowadzą swą działalność. Władze niemieckie zmuszone są sprowadzać nowe oddziały wojskowe dla pilnowania czeskich robotników.
Dezercja z armii niemieckiej, szczególnie z oddziałów stacjonowanych na wschodzie nie usta-

je. Ostatnio dwóch dezerterów zgłosiło się do władz polskich na odcinku granicznym w pow. wolsztyńskim. Opowiadają oni, jak zwykle, o brutalnym obchodzeniu się przelozonych i niedożywianiu. W tymże powiecie wolsztyńskim, żołnierze niemieccy zatrudnieni przy pracach fortyfikacyjnych spytując na granicy obywateli polskich, proszą o chleb i opowiadają o strasnym głodzie. Do pracy są wprost naganiani.
Dn. 24 bm. w nocy „nieznani sprawcy” wybili szyby w konsulacie generalnym R. P. w Królewcu. Władze lokalne prowadzą dochodzenie. Należy zaznaczyć, że 24 maja b. r. zdarzył się w Królewcu już jeden podobny wypadek, lecz sprawcy jak dotychczas nie zostali wykryci.

Tyrolczyki na Mazury
Niemcy z włoskiego Tyrolu są przesiedlani siłą do Prus wschodnich — jak o tem donoszą telegramy. Hitler sprzedał Mussoliniemu południowy Tyrol i wywozi stamtąd gwałtem swych Niemców. Czemu mu Mussolini zapłacił, nie wiadomo. Południowy Tyrolczycy są bardzo do swej ziemi przywiązani, przymusowego wyrzucania ich stamtąd wstydzają się tak Włosi jak i Niemcy, dlatego nie też o tem w swoich gazetach nie piszą. Prusy wschodnie są polską ziemią, zamieszkaną przez Mazurów, i kolonizowanie ich ziemi wbrew ich woli jest murzyńskim bezprawiem. Bezprawiem wobec Tyrolczyków i wobec Mazurów.

grecka drachma, który to wyraz oznacza pełną garść. Rzymianie bili monetę mocną, zwaną solidus. Francuzi zrobili z niego prosty sol, z czego powstał dziesięć sou. Szyling angielski wywodzi się od wyrazu starogermańskiego scellan czyli dzwieceć. Cesarz Karol Wielki kazał bić z jednego lunta srebra 20 szylingów po 12 fenigów. Ten podział monetarny posiada Anglia do dnia dzisiejszego.
Kiedy w czasie wojen krzyżowych ruch międzynarodowy przybierał począł wielkie rozmiary, nie wystarczył już istniejący podówczas srebrny pening. W Tours, we Francji, wybito dlatego grubszą monetę srebrną, którą posługująca się językiem łacińskim twarstwa wyższa nazwała gross sous termonensis, czyli grubasem z Tours. Ten grossus przeszedł jako Groschen do Niemiec, jako grosso do Włoch, jako groat do Anglii, jako grosz do Polski, jako grosz do Turcji.

I rubel ma swoją metrykę
W 14-tym wieku kupcy wielkiego miasta handlowego Niżnij Nowgorod zaczęli dla ułatwienia ruchu handlowego odcinać od używanych dotąd sztab srebrnych cienkie plastry. Ciąg znaczny po rosyjsku rubit, od czego powstała nazwa rubel. Podobną prymitywną nazwę ma hiszpańska peseta, która oznacza po prostu kawałek, tudzież wschodni piaster, czyli płyta metalowa. Indyjska rupia zawdzięcza swoją nazwę połączeniu wyrazów sanskrytowych, oznaczających srebro i piękność. Wyraz marka oznaczał dawniej sztab metalowy, zaopatrzoną w pewien znak. W 9-tym stuleciu istniała marka jako miara wagi dla określenia mniej więcej

pół funta. Jeszcze w roku 1857 była marka jednostką wagową niemieckiego systemu monetarnego. Według wagi nazwana została także włoska lira. — W języku łacińskim znaczy to libra funt, podobnie jak hiszp. peso.
Już w starożytnym Rzymie nadawano monetom nazwy ich wartości. Tamże wybito w III-cim stuleciu przed Chrystusem monetę srebrną wartości 10 asów. Nazwano ją po łacinie deni, czyli „po 10”, a następnie denarius. Moneta ta przyszła jako denaro do Włoch, jako denier do Francji, jako denar do Indii, jako dinar do Jugosławii.

Praojciec krcajara austriackiego
W czasie swego rozkwitu w roku 1252 bogata Florencja pierwsza zaczęła bić monety złote. Na monecie wytłoczone było godło miasta lilia i napis Florentia. Na północ od Alp zaczęto niebawem wybijać podobne monety, nazywając je florentami. — Z tego powstała nazwa guldenów, które często określano skrótem fl. czyli florenów. Za przykładem Florencji poszła także Wenecja i wybiła w roku 1284 złotą monetę, którą później nazwano dukatem.

Jak floreny i dukaty wiele monet wzięło nazwę swą od rysunku. Tyrolczyki wybili w roku 1270 monetę z podwójnym krzyżem, która stała się praojcem krcajarów (krzyż po niemiecku Kreuz). Moneta francuska z 15 wieku miała jako godło heraldyczną tarczę z lilią Bourbonów. Tarcza znaczona po francusku ecu. — Moneta nazywała się ecu de argent (tarcza ze srebra), lub ecu d'or — (tarcza ze złota). Nazwa ta przeszła jako scudo do Włoch, jako escudo do Hiszpanii.

Godłowod wywodzą od małpy i lwa
Niektóre monety wzięły swą nazwę od podobizny zwierząt na nich odwzorowanych. Stare monety chińskie zaopatrzone były w podobiznę małpy. Po chińsku nazywa się małpa wuyen, stąd wzięła nazwę swą japoński yen. Rumuński leu i bułgarski lew mają podobiznę lwa, jako godła państwowego.
Korona z jej niezliczonymi odmianami narodowymi przypomina jak louis'd'or i Friedrichs'd'or i angielski sovereign, że bicie monet było przeważnie przywilejem panujących. — W podobny sposób powstała także nazwa starohiszpańskiej monety real-królewski. Jako reis moneta ta przeszła do Portugalii, a stąd do Brazylii, gdzie dzisiaj 1000 reisów tworzą brazylijski milreis, który nazwiskiem swym obcuje z tysiącami królewskimi.

Jak powstał skrót dolara
Francuski frank nazywany jest po ludzku Franków. W 14 wieku istniał konny frank i pieszy frank. Franc a cheval miał króla na koniu, franc a pied króla stojącego pod baldachimem. Angielska nazwa szterling pochodzi od wyrazu easterling, czyli ludzie Wschodu. Nazwą tą określano w Anglii kupców z Niemiec, którzy przywozili monety szczególnie dobrej próby. Później nazwą tą określano monety same. Skrót funta ang. w postaci dwukrotnie przekształconego dużego L pochodzi prawdopodobnie stąd, że kupcy pierwszą literę wyrazu libra czyli funta nazywali literą S. jako literą wyrazu sterling. Skrót dolara powstał prawdopodobnie w ten sposób, że pierwszą literę wyrazu peso kryli wielkimi S.

Prawdopodobniejszym atoli wydaje się następujące tłumaczenie: na dolarze hiszpańskim 18-go wieku widnieją jako rysunek kolumny Herkulesa, czyli góry Gibraltar w postaci dwóch ukoronowanych filarów. Tutaj zdaniem starożytnych świat się kończył: non plus ultra — po tamtej stronie nie ma już nic. — Hiszpanie, dumni z odkrycia Ameryki, skorygował i to mniemanie. Na ich dolarze kolumny Herkulesa połączone są wstęgą w postaci S z napisem: plus ultra — po tamtej stronie jeszcze więcej. Ten rysunek dał podobno początek podobnemu bardzo skrótowi dolara. Najważniejsza moneta brytyjska z epoki kolonialnej była zła, wydobywanego nad wybrzeżem afrykańskim Gwinea. Ta Gwinea odegrała wielką rolę w polityce kolonialnej Anglii.

Ma swoją metrykę i zwykły talar
W roku 1519 wybito w Joachimstalu w Czechach, gdzie znajdowały się kopalnie srebra, monetę, którą nazwano Joachimstaler, a która dała początek zwycięskiemu talarowi. Austria biła w 18 wieku talary z podobną cesarzowej Marii Teresy. Talar ten przedostał się do Turcji Abisynii.



Twój mąż ma także prawo do życia!

Do dziś dbał on tylko o rodzinę. Od dziś powinien zacząć dbać o siebie. Wymaga tego stan jego zdrowia. Odpowiedzialność rodzinną, i społeczną, jaka na nim ciąży, nakłada nań obowiązek u siebie. Wymaga tego stan jego zdrowia. Odpowiedzialność rodzinną, i społeczną, jaka na nim ciąży, nakłada nań obowiązek u siebie. Wymaga tego stan jego zdrowia. Odpowiedzialność rodzinną, i społeczną, jaka na nim ciąży, nakłada nań obowiązek u siebie.

Elixir de Inhamé jest owocem długoletnich badań. Jego uprzywielejoną formułą, w której skład wchodzi znakomicie się uzupełniające, na zasadzie trzyjednowej, arsenik, hydrargirio, skoncentrowany wyciąg z inhamé i miód pszczelny, dokonano cudownego przywrócenia zdrowia.

Nieczysta krew jest źródłem wszystkich chorób u mężczyzn, niewiast i u dzieci

Zacznij wzgl. każ zacząć kurację Elixirem de Inhamé Goulart odrzucając dzisiaj, a ubiegiesz tym sposobem chorobę, której zaczątki sprostujesz u męża lub sama w sobie odczuwasz. Nie dopuść do rozwinienia się tych objawów. 6 flaszeczek stanowi dobrą kurację.

O pieniądzu

Ojciec dzisiejszego pieniądza Król Lidii, Krezus, który przed 2500 lat panował w kraju Azji Mniejszej, stał się popularnym dzięki swemu przysłowiowemu bogactwu. Istotną jego zasługą polegała jednakże na tym, że jako pierwszy wypuścił bite monety, t. j. sztuki kruszcowe z pewnym znakiem, o pewnej w-

ażności danego kruszcu. On jest wynalazcą pieniądza, który szturmem zdobył sobie świat cały. Rzut oka do jego metryk i historii rozwoju daje ciekawy obraz tworzenia się pojęć językowych i wędrowek po szlakach gospodarki narodów.
Grubas z Tours i polski grosz
Najstarszą nazwę zachowała



Poniżej ceny sprzedaje meble jedynie CASA DAVID Ładne meble w polskim stylu. Postanowiliśmy zarządzić generalną wyprzedaż z 10 proc. i 20 proc. opustu. — Ujrzcie, to znaczy uwierzyć! Przyjdźcie do CASA DAVID, zanim kupicie gdzieś indziej Meble? — Tylko CASA DAVID Uważajcie, skład na 4 drzwi. Mamy też maszyny do szycia

CASA DAVID
Rua S. Francisco nr. 322 — Telefon 1-61-7

HOTEL PARANA

Nowo urządzone, położony przy Placu Kolejowym. Automobile i omnibusy do S. Paulo, Joinville, Ponta Grossy — przed drzwiami.
Wielki garaż do przechowania samochodów i aut ciężarowych, dla gości darmo.
Czystość, porządek, spokój. — Dobra kuchnia. — Tanie ceny. Dziennie od \$8000.
Pod własnym zarządkiem Rodziny Bandeira Singer
Mówimy po polsku
Pr. Eufrasio Correia, 456 — Telefon 1447 — KUZYTVBA

10 samolotów pościgowych buduje Francja z drobnych składek

W ostatnich dniach wpłynęło we Francji wiele drobnych składek, przeznaczonych na budowę samolotów pościgowych. Łączna kwota uzyskanych drogą zbiórki pierwszych 13 milionów franków pozwoliła na natychmiastowe zamówienia pierwszych trzech pościgowców. Fabryki samolotów ułatwiają te zamówienia, zrzekając się wszelkich dochodów, jak również dostarczając darmo części materiałów.

Składki pochodzą od wszystkich sfer społeczeństwa i są najróżniejsze. Zdarzyła się ofiara bezimienna w wysokości 3 milionów franków, ale są też drobne składki po pięć i dziesięć franków. Niektórzy ofiarodawcy osobiście przynoszą swe składki, aby sobie zaoszczędzić na kosztach przesyłki i korespon-

dencji. Wielu rezerwistów, powołanych pod broń, zrzekło się odszkodowań.

Dobrowolne zapisy na Korysce przyniosły 180,000 franków. Sporo kwot i darów nadchodzi z kolonii. Inwalidzi wojenni, posiadacze Legii Honorowej (za czyny wojenne), posiadacze medali wojennego — złożyli swą książeczki rentowe, zrzekając się na rzecz uzbrojenia swych opasań, w sumie łącznej około pięciu milionów franków. Inni posyłają akcje, obligacje, papiery procentowe.

Pewien Francuz z Paragwaju nadesłał 140,000 franków w papierach. Ktoś znowu ofiarował swój samochód.

I dalej płyną składki Francuzów na obronę wolności demokracji francuskiej, demokracji świata...

Sprawa o... dwa centymy

Brzmi to wprawdzie nieprawdopodobnie, a jednak jest faktem: Od czterech lat francuskie władze skarbowe polują daremnie na olbrzymią sumę: dokładnie dwa centymy (10 brazylijskich rejsów, inaczej pół wentyna) które nie dają im spokoju. Wspomniana kwota stanowi podatek, który nałożono na robotnika z Saint-Nazaire nazwiskiem Vacher. Podatnik ów odmówił

zapłaty tego podatku, skutkiem czego, jego nakaz płatniczy wędrował z jednej instancji do drugiej i dotarł wkońcu aż do trybunału administracyjnego. Zatrudniono dla tej sprawy trzech fachowców, którzy mieli stwierdzić prawidłowość żądań urzędu.

Sprawa ta ciągnie się już przez cztery pełne lata. Związane z nią koszty doszły już do wielu setek franków. Ostatnio Vacher otrzymał z urzędu podatkowego upomnienie, które grozi mu więzieniem, jeżeli w przeciągu najbliższych dni nie zapłaci należonego nał podatku wraz z kosztami. W odpowiedzi na to uparty podatnik z typowym francuskim dowcipem wysłał list do urzędu podatkowego z oświadczeniem, że gotów jest do zapłacenia tej sumy, uczyni to jednak wówczas dopiero, gdy francuska menialna państwowa... wybijie nową monetę dwucentimową. We Francji bowiem, najniższą monetą obiegową jest sou (5 centimów).

Czytaj „Gazetę Polską” i polecaj ją Sąsiadom

BOL
Jedynym środkiem dla usmierzania go jest
UŻYCIE
BALSAMU
STA. HELENA

Niemcy nie lubią Hitlera

Kierownik niemieckiej organizacji studenckiej nakazał młodzieży akademickiej udać się na zbiórki płonów. Wszyscy studenci są w tym roku kierowani do wschodnich rejonów Niemiec.

Z okazji tej mobilizacji młodzieży uniwersyteckiej na roboty rolne wygłosił min. Goebbels przemówienie i powtórzył ostrą atak na niemieckich intelektualistów, czyli niemiecką inteligencję, niezadowoloną z rządów hitlerowskich. Zdaniem Goebbelsa Niemcy oświeceni krytykują ustój narodowo-socjalistyczny i co gorsza, w tym krytycznym ustoj-

sunkowaniu się do Adolfa Hitlera mają mnóstwo zwolenników, zwłaszcza wśród robotników i chłopów.

Kończąc przemówienie min. Goebbels wezwał akademików, by nie dawali posłuchu propagandzie antyhitlerowskiej.

Tego rodzaju przyznanie się ministra propagandy Rzeszy do propagandy antyhitlerowskiej, uprawianej w Niemczech przez inteligencję i do wielu zwolenników tej propagandy, ma swoją wymowę, co w szczególności sprowadza się do podkreślenia agencji

Słowacja czeka na uwolnienie

Według wiadomości ze Słowacji, aresztowano tam ponownie kilkanaście osób za rozrzucanie ulotek i kolportowanie broszur, nawołujących naród do wytrwania i do czekania z ufnością na okazję uwolnienia się z pod obcych wpływów. Nastroje przeciwniemieckie na Słowacji nie rosną. Na uroczystości ku czci gen. Stefánika doszło do demon-

stracji przeciw Niemcom. Solidarność z Czechami znacząca się coraz wyraźniej, czego dowodem jest fakt, iż Bratysława prosiła Pragę o przysłanie 200 nauczycieli i 1,200 techników na Słowację. 60,000 robotników słowackich pracuje w tej chwili w Rzeszy, a 27,000 wagonów zboża wywieziono do Niemiec.

„MADELON” Słynna Spiewka francuska

Któż nie słyszał słynnej skoczniarskiej wigoru piosenki, śpiewanej z zapałem przez masze-

GABINET ELEKTRO-DENTYSTYCZNY
Lekarz dentysta — **MARIAN J. GONTARSKI**
Specjalność w wrywaniu i leczeniu zębów bez bólu. Technika nowoczesna sztucznych szkielec z cniebieniem i bez, mostki i t. d.
DIATERMIA, PROMIENIE ULTRAFIOLETOWE I CZERWONE
Praca szybka, dokładna i gwarantowana. Wszelka higiena.
Ceny przystępne. Materiał pierwszorzędny.
Uwaga: SZLUCZNE SZCZĘKI OD 130\$000 — Porady bez płatne
PARANA

Casa fondres casa das
GRAVATAS BONITAS
POR PREÇOS AO ALCANCE DE TODOS
Rua 15 de Novembro nr. 936 tel 909 KURYTYBA

Gdy Cię swędzi, nie drap się...



gdyż narażasz się na pośmiewisko przed ludźmi, a żadnej ulgi nie doznajesz. Natomiast zastosowanie fałwego w użyciu znakomitego preparatu Mitigal szybko usuwa swędź i niektóre inne pasożytnicze choroby skóry. Swędzenie i objawy chorobowe znikają w krótkim czasie jak pod wpływem różdżki czarodziejki. Należy sobie dobrze zapamiętać: Gdy Cię swędzi, nie drap się lecz...
użyj **Mitigal**

rujące oddziały wojska: — „...bo Madelon jest dla nas tak łaskawą...”. Warto przypomnieć dzieje tej piosenki, której 25-lecie powstania obchodzą uroczystości w tym roku w Paryżu. Piosenka ta była tak popularna w czasie wielkiej wojny, że amerykańscy i angielscy żołnierze, walczący we Francji, słyszeli i śpiewali ją tak często, że po demobilizacji i powrocie do domu twierdzili, że jest to... francuski hymn narodowy. — Hallerczycy spopularyzowali ją w Polsce i od tego czasu piosenka zdobyła sobie i u nas prawo obywatelstwa. W Ameryce dokonali to samo również weterani wojny światowej.

W Paryżu odbyła się w Cirque d'Hiver akademia, na której między innymi odśpiewano uroczystości „Madelon”. Odśpiewał ją rewiiowy-śpiewak, Bach, którego popularność jest ściśle związana z piosenką. Mianowicie przed 25 laty w paryskim kabarecie „Eldorado” w kwietniu 1914 roku, a więc jeszcze przed wybuchem wojny, Bach — podówczas mało znany szansonista — odśpiewał „Madelon”. Powodzenie piosenki było małe. Po wybuchu wojny Bach zaczął występować często z piosenką w licznych teatrach żołnierskich i spopularyzował ją do tego stopnia, że śpiewał ją później przed marszałkami francuskiej armii, przed gen. Pershingem i ministrami.

Gdy przed kilku miesiącami prezydent Francji, Lebrun, był w Londynie, „Madelon” została odegrana urzędowo na jego cześć, tak jak „Marsylianka”.

SLUŻĄCA do wszystkich potrzebna. Zgłosić się: rua Dez Motta, 1913.

Najlepszy argument: - Oto, czym są ubezpieczenia w „SUL AMERICA”

Kurytyba, 12 lipca 1939.
Do Dyrekcji „SUL AMERICA”, Kompanii Narodowej Ubezpieczeń na życie w RIO DE JANEIRO. —
W. Szanowni Panowie:
Otrzymałem w Kurytybie z Filii Waszej Kompanii czek nr. A 237,965 w kwocie Rs. 82:421\$600 (Osiemdziesiąt dwa tysiące, czterysta dwadzieścia jeden milrejsów i 600 rs.) na Niemiecki Bank Transatlantyczny, jako spłatę ubezpieczenia — jakiego mój mąż nieboszczyk Max Hauer posiadał w tej zastużonej Kompanii, pospieszam ze złożeniem wyrazów mego szczerego podziękowania za gotowość i szybkość, z jaką wypłata została dokonana. „Sul America” dała jeszcze jeden dowód sumiennego spełniania swych zobowiązań, bo wystarczyło przedłożyć kilka nieodzownych dokumentów, aby rzecz została zlikwidowana.

Korzystając z okazji, nie chciałbym pominąć wysokiego znaczenia społecznego, jakie posiadają ubezpieczenia, szczególnie w tak poważnej kompanii, jak „Sul America”, która wszystko czyni, aby zainteresowanym pójść na rękę. Pragnęłabym, aby i inne domy mogły korzystać z dobrodziejstw ubezpieczeń, dlatego oddaję ten list do rozporządzenia Szpanów. Załączam wyrazy poważania,
wdzięczna i życzliwa
(podpis) Wanda Hauer

składam we własnym i całej rodziny imieniu szczerze podziękowanie Filii „Sul America” w Kurytybie i jej urzędnikom za względy i gotowość, jakie mi okazali. Pragnę zaznaczyć, że kwota ubezpieczeniowa została mi wręczona w czasie niepełna 15-tu dni, co jest godne podkreślenia, gdyż skutkiem transakcji ubezpieczonego za jego życia i pełnomocnictw spadkobierców wypływały dla wspomnianych apolis specjalne warunki prawne.

Do podziękowań naszych dołączamy też wyrazy gratulacji dla kompanii „Sul America” za wzorową jej organizację i nieocenione dobrodziejstwa społeczne, jakie wypływają z jej działalności, zawsze sprężystej i godnej zaufania, którym „Sul America” się cieszy.

Z wyrazami szacunku
(podpis) Francisco Trevisani Beltrão.

Ponta Grossa, 5 lipca 1939.
Wielce Szanowni Panowie, Dyrekcja „SUL AMERICA” w RIO:
Spieszę zawiadomić, że otrzymałem sumę 20,000\$000, jako ubezpieczenie po śp. mężu moim Otavio Pereira da Silva. Odnosny czek wyczył mi Agent kompanii „Sul America” na Ponta Grossę p. Alfredo Guimarães Vilela.

Z obowiązku głębokiej wdzięczności i dla samej sprawiedliwości pragnę zaznaczyć i podkreślić godne i pełne zrozumienia postępowanie kompanii „Sul America”, która otrzymała wymagane dokumenty, zarządziła bez zwłoki, jak to już wiadomo powszechnie z innych licznych wypadków, wypłacenie ubezpieczenia. Chcę przypomnieć, że mój ubezpieczony zmarł dnia 29 marca bieżącego roku, a zmarł w dniu 24 maja, czyli że ubezpieczenie trwało niepełna dwa miesiące. Na krótko przed śmiercią mój mąż zamierzał podnieść wysokość ubezpieczenia, czego nie dokonał niestety, skutkiem złego stanu zdrowia.

Ponawiając wyrazy mej głębokiej wdzięczności dla Kompanii i dla Agentu p. Alfredo G. Vilela, załączam wyrazy wysokiego poważania.
(podpis) Carolina Perelra da Silva.

Kurytyba, 9 czerwca 1939
Do Dyrekcji Kompanii „Sul America” w Rio de Janeiro. Szanowni Panowie: —
Potwierdzam otrzymanie w Filii Waszej w Kurytybie czeku nr. 204 649 na Banco Nacional do Commercio w kwocie Rs. 35:000\$000 (trzydzieści pięć tysięcy milrejsów) — jako likwidację apolis nr. 351,707 i 670,062, które posiadał w Kompanii „Sul America” śp. mój Geronimo Daniel Molli. Równocześnie wyrażam Szpanom moje najserdeczniejsze podziękowanie za szybkość i gotowość, z jaką ubezpieczenie zostało wypłacone.

„Sul America” złożyła nowy dowód rzetelności, z jaką wykonywała swe zobowiązania. Należy się jej uznanie za wykończenie między nami tak szeroko pojętej opieki społecznej, jaką jest ubezpieczenie.

Upoważniam Szpanów do ogłoszenia moich wyrazów wdzięczności i kreślę się z należnym szacunkiem — wdzięczna
(podpis) Celina Borges de Macedo Molli.

Ponta Grossa, 4 maja 1939.
Szanowna Dyrekcja „SUL AMERICA” w RIO DE JANEIRO. Otrzymałem właśnie z Filii Szpanów w Kurytybie, z rąk Waszego Inspektora p. Semeula Leite, kwotę 15:000\$000 należną z tytułu zbiorowego ubezpieczenia, jakie miał mój mąż śp. Ernesto Almeida Machado w Kompanii WPanów. Niechaj te kilka słów służą za dowód mej prawdziwej wdzięczności dla Kompanii „Sul America”, która z całą gotowością spełnia swe zobowiązania względem ubezpieczonych.

Nie mogę też przy tej sposobności pominąć wyrazów podziękowania dla zażyłości ze strony dyrekcji Banco Nacional do Commercio, która ubezpieczyła grupowo swych urzędników w „Sul America”. Mąż mój posiadał owo ubezpieczenie zbiorowe zaledwie od trzech miesięcy.

Życzę Kompanii jaknajlepszego rozwoju, aby jaknajwięcej ludzi mogło z jej dobrodziejstw korzystać, załączam wyrazy wysokiego poważania.
(podpis) Paula Duvalsin Machado.

Wszystkie argumenty Kompanii „SUL AMERICA” oparte są na cyfrach i jej uciwoiwa propaganda ma za sobą wymowę faktów i liczb. Oto, dlaczego inteligentny lud brazylijski, jakim jest w rzeczywistości, daje pierwszeństwo Kompanii „SUL AMERICA” — bo 70 procent wszystkich ubezpieczeń na życie, jakie zawarte są w Brazylii, należy do „SUL AMERICA”. Uznanie, jakim się cieszy, upoważnia nas do wzmocnionej działalności ubezpieczeniowej, która jest istotną opłaką społeczną i wyrazem rzetelnego patriotyzmu. Kilka cyfr z naszego bilansu za rok 1938:

Ogólna suma ubezpieczeń	2.096.345:624\$250
Nowe ubezpieczenia	336.502:400\$000
Wpływy osiągnęły sumę	108.489:889\$770
Aktywa wynoszą	382.707:198\$210
Wypłacono ubezpieczeń	27.632:322\$400

Od chwili swego założenia „SUL AMERICA” wypłaciła już ubezpieczeń na kwotę Rs. 397,316:747\$863

Jeśli Szpan chce otrzymać sprawozdanie z działalności i stanu finansowego Kompanii „SUL AMERICA” za rok ubiegły, prosimy wypełnić poniższy kupon i nadesłać go nam.

A „SUL AMERICA”, Sucursal do Paraná, Caixa Postal, 288

Imię..... Ulica..... Miasto..... Stan.....



„SUL AMERICA”

Companhia Nacional de Seguros de Vida — Sede Rio de Janeiro. Sucursal do Paraná — Curitiba — Edifício SUL AMERICA — Rua 15 de Novembro nr. 608

Kącik Zdrowia

Jak przybrać na wadze

Nieodpowiednie odżywianie się oraz brak ruchu bywa często powodem zbyt chudości człowieka, powodującej niedowagę. — Przez trzymanie się racjonalnej diety i uprawianie odpowiednich ćwiczeń fizycznych można wyrównać brak i nabrać normalnego ciężaru ciała.

Dla utrzymania ciała w należyłym stanie zdrowia i sił konieczna jest równowaga przybierania i wydawania energii. Zadaniem mięśni w człowieku jest praca. Jeżeli nasze mięśnie nie wykonują dostatecznej ilości pracy, jeżeli ciągle wypoczywają, tracąc swą sprężystość, zmniejszają się i tracą wrodzoną sobie sprawność. Gdy zaś mięśnie są wiotkie i słabe, wówczas cały ustrój cierpi na tym i człowiek staje się niezdolny do pracy, a nawet traci naturalną, zdrową postawę. Wtedy i waga ciała zmniejsza się, gdyż narządy wewnętrzne nie funkcjonują prawidłowo, nie dostarczają ustrojowi pożywienia.

Dla wymienionych powodów konieczne jest dla zdrowia ćwiczenie mięśni, czyli wykonywanie dostatecznej ilości pracy, ćwiczeń gimnastycznych lub ruchu. Głębokie oddychanie jest doskonałym ćwiczeniem dla mięśni a przy tym jest konieczne ze względu dostarczanie tlenku do krwi. Wzmocnione mięśnie przyczyniają się do poprawy stanu zdrowia i nadają ciału gibkość i sprawność oraz poprawiają postawę człowieka.

Same ćwiczenia gimnastyczne choćby wszystkich mięśni naszego ustroju jednak nie spowodują przybytku na wadze, jeżeli dana osoba nie odżywia się przy tym odpowiednio. Racjonalne odżywianie się nie polega na zjedaniu wielkich ilości pożywienia,

ale na odpowiednim doborze pokarmów, na diecie, zawierającej wszystkie potrzebne dla rozwoju ciała składniki.

Ludzie ważący mniej niż ważyć powinni znajdują się przeważnie w kiepskim stanie zdrowia. Wielu z nich bywa niedokrewnych, wielu ma zbyt niskie ciśnienie krwi i cierpi na ogólne osłabienie. Trzeba zatem starać się o nabieranie ciała i tuszy tak samo, jak w wypadkach nadmiernej wagi dążyć do obniżenia ciężaru ciała. Tak w jednym jak w drugim wypadku konieczne są ćwiczenia fizyczne i odpowiednia do potrzeby dieta.

Ćwiczenia dla ludzi niedowających a chcących przybrać na wadze powinny być lekkie, nie wywołujące silnego zmęczenia, nie powodujące zbyt rychłych wykończeń, a mające na celu tylko nastroszenie i wzmocnienie mięśni. Ćwiczenia wyczerpujące, praktykowane zbyt często, zamiast pomóc w przybieraniu wagi, wywrą skutek wręcz przeciwny. Tak samo ćwiczenia wykonywane przy nieodpowiednim odżywianiu się zaszkodzą człowiekowi pragnącemu nabrać tuszy.

Dieta dla osób chcących przybrać na wadze jest prosta i składa się z pokarmów roślinnych, mleka, masła, jaj i owoców przy pełnym usunięciu pokarmów mięsnych. Jak najwięcej świeżych owoców i jarzyn, sporo mleka, dobry chleb z pszenicy wraz z otrębami, zupy jarzynowe, potrawy mączne, sałaty i kompoty — oto wszystko, co powinien jeść człowiek mający nabrać tuszy. Jarzyny i owoce o ile możności świeże, surowe.

Dr. F. A. Dulak.

Wesoły Kącik

WŁADZA DOMOWA

Pan Hieronim nie żyje w najlepszej zgodzie ze swą żoną.

Któregoś dnia po ostrej wymianie zdań, krewka małżonka chwyciła nań po grzebacz.

Pan Hieronim przerażony skrył się pod łóżko.

— Wyjdź mi stamtąd natychmiast niedźwiedziu! — woła żona.

— Nie, nie wyjdę! — Muszę ci pokazać, że ja tu rządzę, a nie ty!

NIE MÓGŁ INACZEJ

— Więcej oskarżony coła swoje przyznanie się do winy?

— Nie mam innego wyjścia.

Mój obrońca przekonał mnie zupełnie, iż jestem niewinny.

Dr. E. Tempski

LEKARZ

Pierwszy asystent 7-go oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Pańskiego. Był hospitant Szpitala Polskiego. Specjalności: choroby serca — płuc. Klinika ogólna. Choroby skórnej. Leczenie ran i żylaków przez najnowsze metody.

Konsultorium: — Farmacia Guaira tel. 675 rua Marechal Floriano 740 — Kurytyba. Od godz 10 do 12 i od 2 do 5. Rezydencja: — Av. Silva Jardim nr. 285 Tel. 677.

Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy

NA OBRONĘ POLSKI

- Z przeniesienia
 - Z listy **Władysława Kusza** — Tapir - R. G. do Sul. Michał Wawruch 20\$, Złoty 10\$, Władysław Kusz, NN., Adam Rewers, Stanisław Jurkowski, Maria Prychta 5\$, A. Hoszczaruk 1, Fr. Tartas 1, I. Turcki 1, Rzem
 - Z listy **Bronisława Buczyńskiego** w Vera Guarani: Antoni Nizio 10\$, Antoni Meisel 10, J. Corchen 5, J. Cyszałek 5, J. Kuszar 5, R. Mizga 4, M. Rolifski 3, S. Cieszyński 3; Po 2\$: P. Prościak, J. Lenartowicz, W. Gozdecki, S. Bril. Po 1\$: A. Kulba, P. Wadyka, H. Filus, G. Przysiężny; S. Korszeń 5\$. Razem
 - Z listy **Bronisława Buczyńskiego** w Vera Guarani: Czesław Chwist 50\$, Bron. Buczyński 40, Michał Szczołka 15, Marciu Fudał 10, Halina Buczyńska 10. Po 5\$: B. Mianowany, St. Gawron, F. Bajdek, S. Cymbalista, F. Kryńska, F. Zbojnowicz, A. Iwanko, D. Lenartowicz; J. Flasz 4\$, W. Sierpiński 3, S. Słoniak 3. Po 2\$: M. Stasarski, M. Staszko, M. Florsz, J. Żukiewicz, M. Zczonowski, W. Szeliga, T. Osola, K. Stasiak, W. Chmura, S. Prościak, M. Ławuniak, K. Szeliga, A. Ignaszewski. Po 1\$: A. Gawron, P. Antoszczyszyn, P. Zapalczyński, S. Bajak, F. Antoszczyszyn, A. Matwijak, P. Lula, M. Skolos, J. Kozłowski, S. Matwiszyn, M. Antoszczyszyn, A. Sawa, A. F. França, F. Cieszyński, W. Ignat, W. Pawelski, E. Gawron. Razem
 - Z listy **Józefa Bubniaka** z Balsa Nova: Dr. Mieczysław Celiński 50\$, Henryk Juzwiak 50, Piotr Beściak 20, Józef Bubniak 20, Stanisław Wójcik 20, Tomasz Chybiar 20, Franciszek Wójcik 20, Tadeusz Wagner 10, Aleksander Wagner 10, Michał Stolarski 10. Po 5\$: A. Szczepański, Z. Szczepański, C. Costa, B. Chybiar, A. Leśniowski, B. Juzwiak, B. Juzwiak; J. Kotowicz 2\$, L. Beściak 2\$. Po 1\$: J. Trebus, B. Stafczyk, J. Bogaciewski, P. Stanisławski, J. Trybus, W. Trzeciak, F. Dybais. Razem
 - Z listy **Franciszka Pintala** w Irati: Franciszek Pintal 100\$, Rodzina Hessler 100, M. Gontarski 160, Ignacy Osiański i rodzina 50, Antoni Olkowski 50, Tadeusz Czajkowski 50, Luiz Wójcik z rodziną 50, Andrzej Osiański 50, Wiktor Wójcik 50, Andrzej Dyniewicz syn 50, Szczepan Dyniewicz 50, Samuel Wink 50, Bolesław Tomczył 50, Mieczysław Kalinowski 50, Rodzina Smolków 50, Rodzina Filipczaków 30, Stanisław Kasprzak 20, Stanisław Gontarz 20, Franciszek Bielik 20, Dominik Kołcun 20, Kazimierz Górzyński 20, Leonard Kasprzak 20, Piotr Długosz 50. Po 10\$: Lauro Wojnarowski, Mieczysław Duszczak, Andrzej Malinowski, Jan Sobótka, Lech Dyniewicz, Moises Pames, Teofil Sierkowski, Kazimierz Osiański, Jan Panka, Stanisław Filipak, Alojzy Filipak, Mieczysław Baran, Józef Kwiatkowski, Władysław Bazył. Po 5\$: Jan Stoma, F. Pintal, F. Horylka, I. Górzyńska, L. Górzyńska, P. Pieczykołan, E. Gil; J. Dubin 2\$, Agnieszka Górzyńska 20\$. Razem
 - Lista **Józefa Angulskiego** z Orleans, Santa Catarina: Józef Angulski z synami i córkami 235\$, M.A. Cardoso 5, M. Rufino 5, J. Campos 5. Razem
 - Z listy **Bronisława Żelazowskiego** w Cachoeirinha: Franciszek Łyjak 200\$, Stefan Rugenski Janina Mateczuk 100, Ksawery Trzasko 50, Bronisław Żelazowski 30, Jan Ciumachowicz 30, Andrzej Rogus 25, Ignacy Trzasko 11\$. Po 10\$: Piotr Boniowski, Leopold Wilczek, Jan Trzasko, Tomasz Pawicki, Julian A. Grzybowski, Adam Bigalski, Jan Wędrychowicz. Po 5\$: Michał Jadelko, Klemens Filip, S. Filip, F. Dezott, Z. Styrakowski, F. Ostrowska, M. Stęoga, W. Sierpieni, S. Kołodziejczyk, F. Michałowski, Z. Żelazowski, J. Samorafiński, W. Szczepański, F. Rogenski, A. Czupryn, S. Czupryn, A. Danielewska, W. Danielewski, P. Kalisz. C. Pucha 2\$. Razem
 - Z listy **Władysława Fijałkowskiego** w Kurytybie: A.K. 5\$, S. Wiliński 5, E. Kleina 10, S. Snieciowski 5. Razem
 - Z listy **Franciszka Hanby** w Kurytybie: Włodzimierz Rysicz 50, Dr. Edwin Tempski 50, Maria Ciesielska 10, Jan Ciesielski 10. Razem
 - Z listy **Stanisława Turka** w Kurytybie: Kazimierz Olsztan 10, Łukasz Jaworowski 10, J. Lipiński 5, E. Dodatko 5, K. B. 2. Razem
 - Z listy **J. Polityły** w Kurytybie: Mikołaj Zabłocki 15, Po 5: N. N., O. Dzieciot, I. Gazda. Razem
- Powyższe 11 list wyoszą kwotę 2,991\$000 RAZEM 43,872\$500

SANGUE SANGUE SANGUE

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedynie lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arsenik i I.O

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót sił i zwiększenie apetytu.
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wycudzenia u picia obojga i nabranie na ziele wagi 1-3 kilo.

SANGUENOL JEST WIELKIM WYNAZKAM NAUKOWYM — orzeczenie dra Manoela Soares de Castro.

BANCO ALLEMÃO TRANSLANTICO

KURYTYBA

Rua Marechal Floriano Peixoto, 31-41

Caixa Po „N” — Adres tel. „Bancaleman”

FILIE W BRAZYLII:

Bahia — Porto Alegre — Rio de Janeiro — Santos — S. Paulo

Zakład Macierzysty:

DEUTSCHE UEBERSEEISCHE BANK — Berlin

Postępujemy się tym bankiem we wszystkich transakcjach pieniężnych i handlowych

Obsługa grzeczna, szybka dyskretna

Alfaiataria Paris

Praca Tiradentes, 303

Kaszmiry, brin, plótna, ubrania gotowe, panta zimowe i koszule wian, aue,

Hurti detal. Wykonujemy zamówienia ciągu 10 godzin. Duży wybór palt dla pań

Filia: TINTUR. ROMANIA

Farbujemy i czyścimy ubrania oraz przeraśujemy kapelusze. Na składzie duży wybór ubrań nowych i używanych

Robot gwarantowana

Rua Cruz Machado, 36 róg Pr. Tiradentes)

Filia CASA PARRA TODOS

Rua Barão do Rio Branco, 556 — Curityba

SOBRETUDOS

CHAPÉOS

Guarda-Chuvas

Sempre Novidades

Casa Sondres

Materiały naubrania zagraniczne i krajowe. Zakład krawiecki i kooperatywa ubraniowa

Rua 15 de Novembro 369

Telefon 9-0-9 — Kurytyba

NIE ROB DOSWIADCZEN!

JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW

UŻYJ **ELIXIR DE NOGUEIRA**

Farmaceuty chemika — JOAO DA SILVA SILVEIRA

Pokonuje SFYLIS we wszystkich rodzajach: WYRZYTY, RANY WOGOLE, REUMATYZM, I CZEMV.

Zalecany przez najlepsze lekarzy

Zaprzyjęzony Kłmacz publiczny

J. GELBERT

Rua Pedro Ivo, 211

Tłomaczy urzędownie wszystkie języki. — Załatwia również sprawy z poza Kurytyby, w tym celu należy nadesłać dokumenty poctą poleconą

Najuporeczywszy

Ból Głowy i Zębów

uślwa znany polski proszak

Kogutek

(Migreno - Nervosin)

Dr. M. Matiskei

ADVOGADO

Spadki

Pomiary sądowe

Wypadki przy pracy

Obroa

Curityba

MALET

LEKARZE

Dr. Aleksander Dobrowolski

Klinika medyczno-chirurgiczna

Leczenie żylaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgja ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorium do analiz.

KONSULTORIUM: Praca Tiradentes, 322. Od 10 do 12 i od 3 do 6 godz.

MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879; Telefon 1036.

Dr. JANINA WĄTROBIANKA

CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE

— PORODY —

KLINIKA OGÓLNA

— WYJAZDY NA KOLONJE —

Konsultorium i rezydencja:

MARECHAL MALLET

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyka w szpitalach berlińskich

Internista Szpitala Ewangelickiego Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgja pochwy, rozrodczej jajników, orzawodów, pęcherza, nerek, żółtaka, płuc, gruźlicy, wątroby, i t. d.

Konsultorium: Praca Tiradentes Nr. 554 (nad apteka Mineralna) Rezydencja: Praca Sansador Corés, 4

Dr. Carlos Keller

Z praktyka w szpitalach w Hamburgu, Paryżu i Wiedniu. Szef kliniki ginekologicznej i takultetu medycyny.

Klinika medyczna. — Choroby pierśsiowe, skórne, piciowe. — Promienie ultrafioletowe.

Konsultorium: — Farmacia Avenida, av. João Pessoa, 68 — od 10,30 do 11,30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem Praca da Ordem od 9 do 10.

Telefony: Konsultorium 875 Mieszkanie 424

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultatu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Dżartermia. Promienie ultra-fioletowe.

Konsultorium: Praca Zacharias, 62 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja Ra, Bruno Figueira, 110 (Batal)

UŻYWANY

oficjalnie w wojsku

ELIXIR 914

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.) — Krew czystą, wolną po wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2.) — Zniknięcie przyszczoł, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jatrzących etc.
- 3.) — Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
- 4.) — Zniknięcie objawów syfilisycznych i wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis.
- 5.) — Ojadek i kiszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914” nie atakuje żóładka i nie zwiera jodu. etu.

Jeżeli jedynym lekarstwem czyszczącym krew które posiada świadectwa szpitali od specjałów oczu i chorób syfilisycznych.

PODWOJNE FLASZKI zawierają 2 razy więcej płynu „ELIXIR” 914 a kosztuje 50 proc. mniej niż dwie zwykłe flaszki.

Koloniscll Uwaga!

Do pracy w gospodarstwie polecam Wam narzędzia mego wyrobu, znane już szeroko i wypróbowane, najlepszej jakości

Ostrza do plugów, Hamulce do wozów, filocarnie do prostej słomy

Żądacie tych wyrobów moiej marki w Waszych sklepach. Jeśli nie otrzymacie, piszcie wprost pod adresem:

Stanisław Szcypior

ZAKŁAD MECHANIZNY

Contenda via Guajuvira PARANA

Advokat

Dr. Michał Chmielewski

Przeprowadza sprawy Spadkowe, oraz wszelkie Cywilne, jakoteż wogóle Karne i Administracyjne.

Rua Colombo, 46 Kurytyba

KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH

Gimnazjum „Novo Atheneu” współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nauki, otwarło z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie.

„NOVO ATHENEU”

r. Antidabam, 278 — Telefon 378

DENTYSCY

Dyplomowany Lekarz Dentysta

J. Furmaniak

SCHMIDTINGEROWA

Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów, szczeń i t. d.

Avenida Jayme Reis, 218

Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popoł.

DYPLOMOWANY

LEKARZ DENTYSTA

Jan Skalski

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystryki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18

Rua Emiliano Pernes 670

Kurytyba — Parana

Maria Kryńska

Dyplomowana

Lekarz-dentysta

przyjmuje od 1 do 6 pop.

Ul. Emano Pereira nr. 356

Telefon 1-2-8-8

„A BRANDINA”

Wielka parowa fabryka cukierków piarwszorządnych, pastylek gumowych, pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, miglowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Kodaków o takowe przekonanie się, że są ujątańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA”

Specjalność fabryki:

Jaja cukrowe i

BRACIA SOBANIA

Rua Nunes Machado, 300—304

Curityba - Telefon, 1423 - Parana.

Nauka Kroju

Praktyczny podręcznik Heleny Gryzko do modeli i objaśnieniami. Dzielisz i krawiecki. — Książka bardzo użyteczna w każdym domu.

Cena 4\$000

BEZ POWROTU

W pociągu siedzą dwaj pasażerowie: Anglik i Niemiec.

— Niemcy, to kraj o największej kulturze! peroruje obywatel Trzeciej Rzeszy. Z Niemiec wyszli najwięksi uczeni, poeci, myśliciele...

— A właśnie — odzywa się Anglik — wyszli i więcej nie wrócili...

TO SAMO

— Masz gotówkę?

— Mam.

— Pożycz mi sto milów.

— Sto milów? A czemu nie zastawisz swego złotego zegarka?

— Nie chcę się z nim rozstać, to pamiątka po dobrej matce.

— A moje pieniądze, to pamiątka po dobrym ojcu.

WSZYSTKO MOŻLIWE

— Dla człowieka chcącego nic nie ma niemożliwego...

— Sądzi pan? A mógłby pan tak naprzykład utrzymać wodę w siefie?

— Rozumie się, pod warunkiem, aby mi starczyło cierpliwości na poczekanie aż woda zamarznie...

Jak powstał grog?

W 1738 roku na wodach Atlantyku krążyła eskadra angielskich okrętów której zadaniem było przecięcie komunikacji morskiej między Hiszpanią i jej koloniami w Ameryce Południowej. — Ciężka służba na okrętach dokuczala marynarzom, szukali też osłody w rumie jamajskim, którego spore zapasy spoczywały w beczułkach. — Miało to jednak fatalny wpływ na dyscyplinę wśród załóg okrętowych, co sprawiło dużo kłopotu dowódcy eskadry, admirałowi E. Vornon'owi. Zagroził marynarzom surowymi karami za pijaństwo i niedbalstwo w służbie, ale i to nie pomogło. Wilki morskie wykpiwały się z rygorów „starego groga” jak go przewzano z racji wyszarżatego piaszcza, jaki się stale okrywał. Wówczas admirał wpadł na pomysł: a gdyby rozwoźnić rum, domieszać doń cukru? — możebymby skutek był inny. Próba udała się: rum z gorącą wodą i cukrem przypadł wszystkim do gustu, był smaczny a nie upijał. Narodził się grog, tak bowiem od przeszłiska swego „starego” ochrzcieli marynarze: nowy napój. Grog przyjął się w marynarce angielskiej amerykańskiej a później stał się popularnym trunkiem na świecie.

NA POWITANIE MS „CHROBRY”



Dnia 14-go sierpnia, w przeddzień rocznicy zwycięstwa nad Wisłą w 1200 r., uważanego za jedną z decydujących bitew historii ludzkiej, przybywa do Rio de Janeiro nowy goniec stalowy Rzeczypospolitej, poselstwo pokojowe i współpracy ludów, M/S „Chrobry”, statek bliźniaczy „Sobieskiego”.

Nosi dumne imię jednego z największych królów polskich, Bolesława I, który panował przed blisko tysiącem lat, od 992 do 1025 r. Syn Mieszka I i czeskiej Dubrawki, który zaprowadził w Polsce chrześcijaństwo, rozszerzył granice Polski na zachód po Łabę, na południe po Dunaj, u wschodu po Dniepr, na północ po Bałtyk. Chrobry zbudował z Polski potęgę słowiańską przeciw naporowi germańskich margrabów, którzy już wówczas zaczęli najeżdżać ziemie zachodniej Słowiańszczyzny. Czeską Pragę zajął nie dla konkwisty, lecz dla zabezpieczenia jej przed Niemcami. Oby wszedł do Kijowa, szczerbiąc o jego bramy swój sławny miecz, kazał tam bić monetę ruską. Nie podbił, lecz wiązał Słowian i wskazywał im drogę zjednoczenia.

Toczył wieloletnie, zwycięskie boje z germanami i był sławny żelazne wzdłuż rzek zachodnich, jako znak tamtejszej granicy.

Berlin był podówczas osadą rdzennie słowiańska, Słowianie siedzieli wzdłuż całego Bałtyku po Danię i po Hamburg.

Chrobry znaczy tyle, co Wielki, mężny, dzielny. Bolesław I był nie tylko zwycięskim wodzem ale i znakomitym mężem stanu. Żył w przyjaźni z Rusinami, Węgrami, Czechami, Duńczykami i Anglikami, złączony węzłami krwi z domami panującymi tych ludów.

Imię Chrobrego ma szczególne znaczenie w chwili dzisiejszej, gdy odwieczny napastnik germański, odziany chwilowo w brunatną koszulę nazysty, burzy spokój Europy i świata, usiłując odciąć dostęp Polski do morza. Brzegi Bałtyku w okolicy Gdańska zrosił męczeńską krwią św. Wojciech, z czeskiego rodu Sławików, wysłany tam, jako apostoł do pogańskich Prusów przez Bolesława.

W nowym okręcie otrzymujemy zapewnienie, że Polska podejmuje bój z krzyżactwem pod wezwaniem Chrobrego.

Nowemu statkowi ślemy serdeczne pozdrowienia i życzymy mu, aby jego wzniesłemu powołaniu łączenia odległych ziem i wiązania dalekich ludów wzdłuż przyjaźni towarzyszyło pełne powodzenie.

Na krótkiej fali

Wrażenia przy odbiorniku

Senatorowie gdańscy robią, co im z Berlina każe, i starają się zeżlić Polaków, by na Wolne Miasto polskie wojsko napadło

by cała odpowiedzialność za rozlew krwi spadła na Polskę.

Gdańszczanie zapowiedzieli, że otworzą granicę od Prus Wschod-



JA SIĘ BRONIĘ

przed jakimkolwiek bólem, który mnie zaatakuje, nosząc zawsze w torebce tubkę z Cafiaspiriną.

Cafiaspirina usuwa wszelkie bóle i daje mi ulgę w czasie krytycznych dni miesiąca.

Środek niezawodny przeciw bólom i przeziębieniom, bólom głowy, krytycznych dni miesiąca

CAFIASPIRINA

Biuro Pośrednictwa Pracy

POTRZEBUJE I DOSTARCZA

Służących, kucharek, pokojówek, nianiek

Wykonuje heblowanie, glazdzenie i woskowanie podłóg maszyną lub ręcznie. Wykonuje czyszczenie kominów

Rua Monsenhor Celso, 244 --- Kurytyba
Telefon 1554

Marsz. Smigły Rydz

Główne punkty jego mowy w Krakowie dnia 6.8

1. Życie obywateli jest związane ściśle z życiem ojczyzny. Niema życia prywatnego, jeśli naród nie ma życia. Gwałtu, zadawanego narodowi, nie odbiera się apelowaniem do sprawiedliwości, powołaniem na zasługi złożone dla dobra ludzkości, poświęceniem dla cywilizacji. Na gwałt jest tylko jedna odpowiedź: siła i gwałt. A siła ta leży w żołnierzu, zdolnym dać życie za ojczyznę. Są to wskazania Marszałka Piłsudskiego, którymi żyje cały naród polski.

2. Kochamy pokój na równi z innymi narodami, ale niema tej siły, która mogłaby nas przekonać, że istnieje prawo, które dla jednych znaczy „brać” a dla drugich „dać”. Nie zamierzamy na nikogo napadać, ale też jakikolwiek cichanie na nasze prawa i interesy oraz naszą godność pokojową odeprzemy siłą.

3. Gdańsk jest złączony z Polską od wielu wieków i stanowi płuć jej gospodarki. Nie my byliśmy tymi, którzy podnieśli sprawę Gdańska. Nie my byliśmy tymi, którzy zerwali umowę

nich i nie pozwolą polskim inspektorom celnym wykonywać nadzoru. Zapowiedzieli, że od szóstego sierpnia koniec ich roboty i panowania. Pan Chodacki, co jest komisarzem i w dodatku generalnym Polakiem w Gdańsku, napisał do prezydenta senatu, że Polska nie pozwoli na umniejszenie bodaj najmniejszego z jej swych praw. Musiało to być pismo ostre jak brzytwa, gdyż prezydent Wolnego Miasta odpowiedział, że władza gdańska nie myśli przeszkadzać polskim inspektorom. Cwany to ten pan prezydent gdański! Odpowiedział ustnie, bo na piśmie trudniej się wykręcać a człek mówi i wiatr słowa chwytają i znosi. Tak więc na parę dni spokój z onymi inspektorami.

Pan Spikier, to wołał bardzo zły: „Niech Gdańsk stara się w dalszym ciągu popełnić samobójstwo”. Już, jak kto straci rozum, to nie pomoże odcinać go od gałęzi, kiedy ostygnie.

W ostatnim czasie nie wiedzie się Niemcom. Nad granicą ustawiali pełno pułków żołnierzy, żeby straszyc polski naród. Że wojsko nikomu nie nowina, to naród swoje w Polsce robi. zbiera w polu, bo to teraz tam żniwa, a Niemcy trąbią, biją w bębny a piętami w marszu o św. ziemię walą. Nikt nie odwróci nawet głowy. Lecz wieczorem, to się źle u Niemców dzieje. Postawili takiego żołnierza na straży na samej granicy, no i co ma robić taki wartownik? Musi stać, bo takie jest jego żołnierskie prawo. Stoi, trzyma karabin na miłość Ojczyzny, zapalono poramieniu a w żywocie mu bur-

wy. Nasz sposób postępowania dostosuje się do sposobu, w jaki postępuje druga strona.

4. Niech nikt nie myśli, że nasza miłość ojczyzny nakłada na nas mniejsze obowiązki, niż miłość innych do ich ojczyzny.

Przysięga Legionistów

„Przysięgamy walczyć w wojnie nieugięcie aż do uzyskania pełnego zwycięstwa, a w pokoju trzymać się zwarci i zgodnie”.
Słowa te wypowiedzieli chorążowie zebrani przed Marszałkiem Legionistów.

Wrażenie w świetle

Uroczystości krakowskie wywarły w świetle olbrzymie wrażenie. Wszystkie pisma przynoszą obszernie opisy telegraficzne z Krakowa. Odgłosy z Francji, Anglii i Stanów Zjedn. są entuzjastyczne. Czekało tam wyrazu polskiej siły, i wszystkim krajom demokratycznym przybyło otuchy. — Odgłosy z Berlina natomiast świadczą, że gadulskim nazystom języki stanęły nagle kołkiem w gardłach — i nie wiedzą, co powiedzieć i co robić, czy brać się do wojny albo się cofnąć bez honoru.

czy, bo dali mu na wieczerną misę siekaniny z pokrzywy, zaprawionej grysem. W Polsce na noc późno teraz gotują, bo żniwa, więc z każdej chałupy bije zapach to stoniny, to skwarków, to kiełbasy z kapustą, to świeżego chleba. — Nie wytrzyma taki niejaki wartownik, więc hops przez granicę i prosi po chałupach: „Gospodarze, dajcie mi trochę tego smaku!” No i dają mu, bo to u Polaków nie moda odmówić komu strawy. Podje sobie taki nieborak, ale do pułku nie ma czego wracać. Tak co nocy gromady żołnierzy uciekały do Polski, a w dzień przez granicę skamlały o kawałek polskiego chleba. Tak więc szwały musiały cofnąć ze wstydem swe wojsko o kilka mil od granicy wstecz.

W Polsce to bardzo świętowali 6-go sierpnia, bo właśnie 25 lat minęło, jak Marszałek Piłsudski wystąpił strzelców pierwszy oddział, tak zwany kadłówek na wojnę. Już czwartego wybiegła sztafeta z Wilna. Z wielką uroczystością, na cmentarzu, kiedy stoi pomnik na grobie Matki Marszałka i gdzie spoczywa jego serce, zapalono u ogniska pochodnię. Porwał ją jeden z chłopaków i pędem pobiegł, a co kilometr stał inny i porwał płonącą pochodnię i biegł dalej. Takich sztafet wybiegło w całej Polsce czternaście w liczbie 12 tysięcy biegaczy. W warszawskiej Cyta- deli, w osławionym 10-ym Pawilonie, gdzie Moskale trzymali Polaków skazanych na śmierć za miłość Ojczyzny, zapalono pochodnię w celi, gdzie ongi cier-

BARBAKAN W KRAKOWIE



Część uroczystości krakowskich w dniu 6.8 odbyła się w Barbakanie i na placu przed nim, który oglądamy na obrazku. Jest to reszta murów obronnych Krakowa, którymi dawna stolica ostatnich Piastów oraz Jagiellonów była obwałowana. Okrągła ta budowla stanowiła przyczółek, niejako występ poza mury, skąd snadniej było razić napastnika. W tyle na prawo Brama Floriańska, którydy wprowadził jeden z wjazdów do wnętrza średniowiecznego miasta.

Dawne obwałowania ochronne w Krakowie zniszczono przed kilkadziesiąt laty, i na miejscu murów i rowów powstał wspaniały ogród, zwany plantami. Ciągnie się on podkowa pełną zieleni, wysokich drzew, i otacza stare miasto, oddzielając je od

wych dzielnic. Planty są najbardziej ulubionym miejscem przechadzek krakowian. Znawcy twierdzą, że niema w Europie drugiego miasta z tak wspaniałym parkiem, położonym w samym ośrodku, jak Kraków.

Barbakan i plac przed nim przylega do placu Matejki, na którym wznosi się olbrzymi pomnik grunwaldzki, dar Ignacego Paderewskiego, ofiarowany dawnej stolicy na 500 lecie zwycięstwa pod Grunwaldem.

Przy placu Matejki stoi gmach Akademii Sztuk Pięknych. W szacownych jej murach, gdzie niedługo był profesorem Jan Matejko, skąd wyszedł wieszcz Stanisław Wyspiański — wychowywał się i Edward Smigły Rydz, obecny marszałek i wódz naczelny armii polskiej.

piąt wiążeniu sam Marszałek Piłsudski.

O ósmej wieczorem w sobotę, poczęli się gońcy zbiegać i wszyscy naraz zapalili stos w Oleandrach, gdzie przed 25 laty stali kwaterą strzelcy i śp. pan Marszałek. Radio połączone z Krakowem, więc znów się człowiekowi widziało, że widzi wszystkie własnymi oczami. Ody ognisko zapalono, poczęto walić z armat, a potem wystąpił jeden pan generał, co jeszcze razem z Marszałkiem wojskował, powiadając że pan Sosnkowski, i poczęł wywoływać żołnierzy z pierwszej kompanii, którzy padli w różnych bitwach. Co generał wywoła nazwisko, jego towarzysze uformowani koło ogniska odpowiadają: „Polety za Ojczyznę, na polu chwały!” Kiedy się skończył ten snutny a piękny apel umarłych, banda (muzyka) wojskowa zagrała Marsza Pogrzebowego, co go napisał chyba sto lat temu Polak a nazywał się Szopen. Jego muzykę, co ją sobie komponował, to zna cały świat i podziwiał ją. Potym dzwonił stary dzwon królewski „Zygmunt”, co ma chyba więcej jak 350 lat, poległym na „Wieczne Odpoczywanie”.

W niedzielę, to przyjechał osobnym pociągiem Marszałek Smigły Rydz i wielu ministrów i graudów. Burmistrz i rajcy witali go w „Barbakanie” co to jest taki okrągły budynek z kamieni i cegiet a liczy sobie blisko z tysiąc lat.

W południe odbyła się defilada na Błoniach. Olbrzymim czworobokiem stanęły pułki legionowe, liczbą 1-2-3-4-5. Obok trybuny zasiadli weterani z roku 1863-go. Dalej ustawilo się 1500 pocztów

sztabarowych, organizacje wojskowe i inne. Nadjechał samochodem Marszałek Smigły Rydz. Pomimo usiłowań straży ogniowej, tłum przerwał kordon i otoczył samochód. Na błoniach 200.000 tłum wznosił okrzyki na cześć Marszałka, któremu do wódca Związku Legionistów, minister Ulrich złożył raport.

Przemówił następnie Marszałek Smigły Rydz. Powiedział, jakie znaczenie historyczne miał wymarsz kadłówki i co dla Polaków znaczy czyn Marszałka Piłsudskiego. Następnie mówił o obecnej chwili. Pojedynczy człowiek, jeżeli nie umie sobie urządzić życia, nie może żyć szczęśliwie, gdy nad nim, nad jego domem zaciąży hańba — a co dopiero mówić o narodzie! Jeżeli kto zagraża Polakom siłą, to napad można odeprzeć tylko siłą. Trzeba umieć walczyć i umrzeć za Ojczyznę. Pokój nie może istnieć bez zapewnienia sobie poszanowania przez siebie. Jeżeli kto Polakom zagrozi, odeprą napad wszystkimi środkami. Gdańsk jest Polsce niezbędnie potrzebny a obecny zatarg nie został wywołany przez Polaków. Polacy będą się bronić, więc pokój nie zależy od nich, lecz od przeciwników, których jeszcze raz przestrzegają.

Następnie odbyła się defilada, którą odebrał Marszałek Smigły Rydz. Na trybunie znajdowała się Marszałkowa Piłsudska z córką, panną Wandą. Pan Prezydent Mościcki nadesłał depeszę a w Krakowie zastępował Go, wicepremier Kwiatkowski. Byli też prawie wszyscy ministrowie, a między nimi pan Józef Beck, w mundurze pułkownika konnej artylerii.



Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby

Szyjemy ubrania i sobretudy (jesionki) z własnego lub dostarczonego przez klientów towaru, podług miary w przeciągu 8 godzin. Pierwszorządna robota. — Zamawiając z rana, oddajemy tego samego dnia garnitur gotowy. — Wielki skład kaszmirów, brimów linho oraz palta męskie i damskie. Ubrania dla mężczyzn i chłopców

SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA

Kurytyba, Pr. Tiradentes, 5, róg placu Gen. Marques — Tel 2-6-2-1



Niezawodna przy łupieżu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabnymi i perfumuje je.



PETROLINA

MINANCORA

Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych

We wszystkich aptekach i drogeriach

Wyrób Lab. „Minancora” w Joinville